

Trzeba mówić wprost – celem Tuska jest likwidacja państwa polskiego, a ponieważ PiS jest najsilniejszą formacją niepodległościową, to pierwszym ruchem, pierwszym zadaniem jest dążenie do likwidacji PiS. Po co? Żeby zdominować całe społeczeństwo. Wtedy łatwiej byłoby mu wprowadzić Polskę do innego państwa, pozbawiając nas suwerenności – mówi w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie” Antoni Macierewicz, były szef MON, szef MSW, poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Środa



fol. Albert Zawada PAP

POLSKA

Rolnicy w szpitalu przez upór Tuska. Napisali do niego po niemiecku

Donald Tusk tchórz przed spotkaniem z rolnikami, którzy już dziesiąty dzień prowadzą protest głodowy w Sejmie. Rolnicy postanowili więc zaapelować do niego w języku niemieckim. – Może teraz pan premier zrozumie, bo ten język jest mu chyba bliższy niż nasz, polski – mówili wczoraj protestujący. – Donald Tusk zapomniał, że jest premierem całej Polski, a nie tylko swojego ugrupowania – komentuje poseł Jarosław Sachajko. Z kolei Robert Telus ostrzega, że koalicja rządząca chce za wszelką cenę podzielić protestujących rolników. s.3

codziennie

Gazeta Polska

GROŹBY WOBEC LEGENDY OPOZYCJI I KAWALERA ORDERU ORŁA BIAŁEGO



MACIEREWICZ: TUSK POWTARZA ROSYJSKI SPOSÓB DZIAŁANIA. CHCE ZLIKWIDOWAĆ PAŃSTWO POLSKIE

s.5

fol. Tomasz Jędrzejewski/Gazeta Polska

POLSKA

Gęsta piana na Wiśle, złota alga w Odrze

Aktywiści zajmujący się ochroną rzek alarmują, że nieopodal Krakowa na Wiśle pojawiła się dziwna piana. Wzrosło też nagle natlenienie rzeki. To parametry, które wystąpiły na Odrze tuż przed pamiętną katastrofą ekologiczną w 2022 r., gdy złote algi zabiły miliony ryb. s.4

POLSKA

Kompromitująca porażka KO we Wrocławiu

Wczoraj odbyła się decydująca sesja sejmiku dolnośląskiego. Nie wszystko przebiegło zgodnie z planem Koalicji Obywatelskiej. Jej lider Michał Jaros otrzymał w głosowaniu na marszałka jedynie... 12 głosów, a więc nie poparli go nawet niektórzy członkowie jego klubu. s.4

POLSKA

WSI będą oskarżać o związki z Rosją

Gen. Jarosław Stróżyk, który w przeszłości był związany z WSI, stanie na czele komisji Donalda Tuska ds. badania wpływów rosyjskich w Polsce. – Ten człowiek karierę robił w WSI, a w kierowanej przez niego SKW są osoby, które skompromitowały się współpracą z rosyjskimi służbami – mówi Arkadiusz Puławski, odwołany członek komisji. s.3

PUBLICYSTYKA

Reseciarze kontra niepodległościowcy

„Zbliża się zderzenie reseciarzy z nami” – napisał prof. Sławomir Cenckiewicz, komentując zapowiedzi Donalda Tuska o tym, że zamierza on rozliczyć ludzi, których działania miały „znamiona dywersji”. Tusk mówił o tym w kontekście powołania nowej komisji, która ma badać rzekome rosyjskie wpływy w czasie rządów PiS. s.13





\\ Zbliża się zderzenie resecciarzy z nami – to wprost wynika z tego, co ten człowiek mówi, odwołując się nawet do kropek Piątka, i jak nam grozi. Nie bójcie się! Wygramy, ale będzie bitwa! \\



POGODA

Poniedziałek	22.05	Przejaśnienia, lokalne burze
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Dorian, Emil, Helena, Jan, Julia, Krzesiśława, Kwiteria, Marcin, Roma, Roman, Ryta, Wiesław, Wiesława, Wysława
04:30	20:34	

Gdańsk	Lublin
21°C	23°C
15°C	17°C
Katowice	Kraków
21°C	22°C
14°C	14°C
Łódź	Poznań
24°C	25°C
16°C	16°C
Warszawa	Wrocław
26°C	22°C
19°C	14°C

Wtorek	23.05	Przejaśnienia, opady
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Budziwoj, Dezyderia, Emilia, Eutychiusz, Gwibert, Iwona, Jan, Julian, Leoncjusz, Lucjusz, Michał
04:29	20:35	

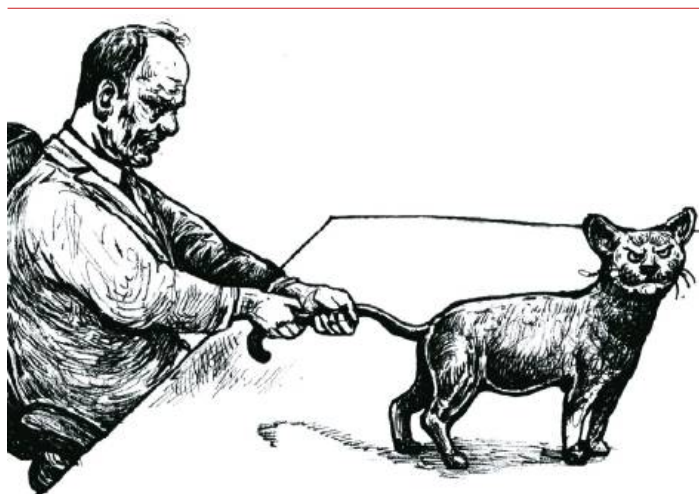
Gdańsk	Lublin
20°C	23°C
16°C	15°C
Katowice	Kraków
21°C	18°C
14°C	14°C
Łódź	Poznań
20°C	18°C
16°C	13°C
Warszawa	Wrocław
19°C	20°C
16°C	14°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Coś więcej niż panika

Ostatnie posunięcia Donalda Tuska i PO, wzmacniane przekazem najwierniejszych mediów, tłumaczone są na różne sposoby. Dla jednych to oznaka paniki wywołanej sondażami, wskazującymi w najlepszym razie na remis w eurowyborach z PiS. Dla drugich to chęć maksymalnej destabilizacji państwa i ośmieszenie kwestii badania rosyjskich wpływów. Słyszałem też opinię, że Tusk kopiuje schemat, jakiego w Niemczech używa się wobec AfD. Żadne z tych wyjaśnień nie wyklucza pozostałych, prawdziwe są zapewne wszystkie. Fałszywa jest natomiast narracja próbująca przykleić PiS do Rosji. Już widać, że Tusk planuje eskalację, być może z udziałem instytucji państwa, na pewno z pomocą ludzi dawnego resetu, prawdziwych miłośników Moskwy. Czy się na tym przejedzie? To zależy w większym stopniu od nas jako wyborców niż od premiera.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOLEK

Gdy Piątek i Pytel wchodzą zbyt mocno

Donald Tusk szermuje na lewo i prawo oskarżeniami o konszachty prawicy z Rosją, choć fakty są dla niego nieubłagane. To on, jako premier, był twarzą resetu w relacjach z Władimirem Putinem – zapewniał, że należy robić interesy z Rosją „taką, jaka ona jest”, i że nikt nie powinien „sy-pać piachu w tryby”. Donald Tusk i ówczesne kierownictwo MSZ podążali za zachodnią polityką resetu, ale dodawali wiele od siebie. Chcieli wieść prym w układaniu sobie relacji z Moskwą, co kolidowało z polskimi interesami – tak w sferze gospodarczej, jak i bezpieczeństwa. Teraz premier straszy, że zaciska się pętla wokół Antoniego Macierewicza – tego samego, który przez wiele lat, do czasu publicystycznych badziwii Tomasza Piątka, oskarżany był o chorobliwą wręcz rusofobię i wymachiwanie szabelką. Niestety szef rządu coraz częściej odlatuje, posługując się argumentami z książek hobbystów, mających przeróżne wizje. Ma to na celu mobilizację elektoratu, ale przy tym rujnuje wizerunek państwa i jego instytucji, szafując bardzo poważnie brzmiącymi oskarżeniami bez konkretów. Panie premierze – generałowie Piotr Pytel i Marek Dukaczewski czy Tomasz Piątek to nie są najlepsi doradcy w kontekście badania rosyjskich wpływów.

Marcin
HermanTajemniczy
upór

Nawet eksperci od Kaukazu zastanawiają się, dlaczego rządząca w Gruzji partia Gruzińskie Marzenie tak uparcie forsuje ustawę nazywaną przez opozycję „rosyjską” lub „o agentach zagranicznych”. Co prawda rząd twierdzi, że jest skierowana przeciwko wszystkim „wpływowi zagranicznym”, ale jakoś tak się składa, że jego retoryka w ostatnim czasie jest antyzachodnia, a nie antyrosyjska. Poza tym Gruzja po rozpoczęciu pełnowymiarowej inwazji rosyjskiej na Ukrainę wręcz zacieśniła relacje z Rosją. Wiele wskazywało na to, że w jesiennych wyborach Gruzińskie Marzenie nie tylko wygra, ale nawet zabezpieczy sobie większość konstytucyjną. W oczach wielu Gruzynów rządzący umiejętnie lawirowali między Wschodem a Zachodem, więc ich pozycja wydawała się niezagrożona. Aż pojawił się projekt „rosyjskiej ustawy”, a potem brutalność policji wobec protestów i arogancja rządzących polityków. Teraz nawet ci, którym polityka była wcześniej dość obojętna i którzy nie darzyli opozycji szacunkiem, poczuli, że muszą coś zrobić. Przeciwno jest nawet prezydent Salome Zurbiszwili, która sama wywodzi się z Gruzińskiego Marzenia. W kraju takim jak Gruzja nie da się tak po prostu rozgonić setek tysięcy demonstrantów.

Ewa Polak-
PalkiewiczObrona prawdy
czy tolerancji?

Dziwne, że przychodzi nam tak jak podczas zaborów, okupacji sowieckiej i niemieckiej bronić najważniejszego znaku naszej wiary. Dziwne jest także to, że zarówno przeciwnicy krzyża, jak i wielu, niestety, „obrońców” powołuje się przy tym na tolerancję i prawa człowieka. Co krzyż Chrystusa ma z tym wspólnego? Czy broniemy siebie, swojego przywiązania do symboli, czy panowania prawdy w sferze społecznej? Tu chodzi o coś dużo więcej niż dawanie wyrazu osobistemu uczuciowemu przywiązaniu do Chrystusa. Jak na razie jedynym człowiekiem, który wskazał na ponadpolityczny i uniwersalny aspekt obecności krzyża w sferze publicznej, był Jarosław Kaczyński. Bo do tej obecności prawo ma sam Bóg. Polscy biskupi wystąpili nie w obronie wiary, ale w obronie tolerancji. To jakaś nowa religia? „Nie zdejmę Krzyża z mojej ściany / Za żadne skarby świata (...). Choćby mi umrzeć trzeba, / Choćby mi groził kat, morderca, / Bo Krzyż to klucz do nieba...” – pisał anonimowy autor starej pieśni. Słowa dla wielu nazbyt naiwne, rażące dosłownością, pełne przesady. Bądźmy poważni. Nie obronimy krzyża w ratuszu warszawskim, w Sejmie ani na placach miast, gdy będziemy z wiarą chować się za polityczną poprawność. To nie ten język, nie ten sens.



ZIELIŃSKA TŁUMACZY SIĘ W BERLINIE

POLITYKA \ Transformacja energetyczna jest kluczowym elementem naszego bezpieczeństwa i przyszłości – podkreśliła wiceminister klimatu i środowiska Urszula Zielińska podczas II Niemiecko-Polskiego Forum Transformacji Energetycznej w Berlinie. Forum odbyło się 16–17 maja br.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 22 MAJA 2024

3

PROTEST \ Ich życie i zdrowie jest zagrożone

Rolnicy w szpitalu przez upór Tuska. Napisali do niego po niemiecku

Donald Tusk tchórz przed spotkaniem z rolnikami, którzy już dziesiąty dzień prowadzą protest głodowy w Sejmie. Rolnicy postanowili więc zaapelować do niego o rozmowę w języku niemieckim. – Może teraz pan premier zrozumie, bo ten język jest mu chyba bliższy niż nasz, polski – mówili wczoraj protestujący. – Donald Tusk zapomniał, że jest premierem całej Polski, a nie tylko swojego ugrupowania – komentuje poseł Jarosław Sachajko. Z kolei Robert Telus ostrzega, że koalicja rządząca chce za wszelką cenę podzielić protestujących rolników.

Jan Przemyski

Od 10 dni rolnicy przebywający w Sejmie prowadzą strajk głodowy. Część z nich musiała już zostać zabrana przez służby medyczne do szpitali ze względu na zagrożenie zdrowia i życia. Mimo tak dramatycznego protestu premier Donald Tusk ani myśli spotykać się z tą grupą zawodową. Co więcej, politycy koalicji rządzącej przy każdej możliwej okazji starają się dyskredytować demonstrantów i przekonują, że ci albo nie reprezentują środowisk rolniczych, albo okupują sejmowe korytarze na polityczne zlecenie.

Protestujący jednak się nie poddają i wczoraj zwołali konferencję, na której wyrazili nadzieję, że na rozpoczę-



Mimo dramatycznego protestu premier Donald Tusk ani myśli spotykać się z rolnikami | fot. Albert Zawada/PAP

nającym się dzisiaj posiedzeniu Sejmu Tusk jednak znajduje kilkanaście minut na spotkanie z nimi. – Jeszcze raz apeluję do pana premiera, że to nie są przelewki, my chcemy przeżyć ten strajk,

ale dlaczego nas zmusza do tego poświęcenia? Spróbuję do niego zaapelować inaczej. Jeśli nie rozumie nas, tylko rozumie język pani Ursuli, to porozmawiamy w języku pani Ursuli – zwrócił się do pre-

miera rolnik Hubert Kraft, po czym zaczął odczytywać w języku niemieckim apel o spotkanie. – Może teraz pan premier zrozumie, bo ten język jest mu chyba bliższy niż nasz, polski – dodał Hubert

Kraft. O komentarz do całej sytuacji poprosiliśmy posłów, którzy wielokrotnie spotykali się już z demonstrantami w Sejmie, a nawet nocowali z nimi. – Donald Tusk zapomniał, że jest premierem całej Polski, a nie tylko swojego ugrupowania. On bierze odpowiedzialność za interesy wszystkich obywateli i chyba się pogubił w tej roli. Protestujący chcą jedynie przedstawić swoje postulaty, to zajmie kwadrans, ale, jak widać, to za dużo dla ludzi, którzy sprawują dziś władzę – mówi nam poseł Jarosław Sachajko z Kukiz'15.

Swoją opinią podzielił się z nami także Robert Telus, były minister rolnictwa w rządzie PiS. – Premier chce pokazać, jak bardzo lekceważy polskiego rolnika, polskiego obywatela. Rządowi udało się zrobić dotychczas jedno, czyli podzielić rolników. To jest bolesne, bo ci ludzie nie walczą tylko w imieniu branży rolniczej, ale w interesie nas wszystkich. Zamiast usiąść do rozmów i zaproponować coś, co mogłoby uzdrowić sytuację, władza na siłę tworzy podziały, aby ludzie siebie nawzajem atakowali. Sądzę, że Tusk chce doprowadzić do tego, że karetka zabierze ostatniego protestującego z Sejmu, i wówczas sprawa na jakiś czas ucichnie – ocenił poseł Telus.

Orwellowska komisja śledcza. WSI będą oskarżać o związki z Rosją

SKANDAL \ Gen. Jarosław Stróżyk, który w przeszłości był związany z Wojskowymi Służbami Informacyjnymi, a także krytykował pomysł amerykańskich baz wojskowych w Polsce, stanie na czele komisji Donalda Tuska ds. badania wpływów rosyjskich w Polsce. – To jest nieporozumienie z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze ten człowiek karierę robił w WSI. Po drugie w kierowanej przez niego SKW są osoby, które skompromitowały się współpracą z rosyjskimi służbami – mówi „Codzienniej” Arkadiusz Puławski, odwołany w listopadzie członek komisji ds. badania wpływów rosyjskich w Polsce.

W czasach rządów Zjednoczonej Prawicy politycy Koalicji Obywatelskiej przez długie miesiące najpierw w komisjach sejmowych, następnie podczas głosowań na sali plenarnej, a w końcu w Senacie robili wszystko, aby storpedować pomysł powołania komisji ds. sprawdzenia wpływów rosyjskich w Polsce w latach 2007–2022. Ostatecznie organ udało się powołać, ale jego członkowie nie mieli dużo czasu na prace badawcze, gdyż zaraz po wyborach październikowych koalicja anty-PiS odwołała ich z pełnionej funkcji.

Kilka miesięcy później to sam Donald Tusk, autor polityki resetu z Rosją, zaczął mówić o potrzebie wyjaśnienia wpły-

wów kremlowskich w naszym kraju i zapowiedział powołanie do tego specjalnej komisji. Pomysł ten nie spodobał się koalicjantom, którzy – wedle nieoficjalnych informacji – zapowiedzieli, że nie poprą takich działań. W związku z tym Tusk postanowił, że powoła komisję rządową i sam wskaże ludzi, którzy w niej zasiadą.

Wczoraj dowiedzieliśmy się, że na czele organu stanie gen. Jarosław Stróżyk, obecny szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Od razu warto przypomnieć, że jego zastępcą w SKW jest płk Krzysztof Dusza, którego nazwisko wielokrotnie przewijało się w dokumentach ukazujących uległość rządu PO-PSL wobec Moskwy. Natomiast sam

gen. Stróżyk jest postacią mocno związaną z Wojskowymi Służbami Informacyjnymi (WSI), w których działał od 1996 r. Był też oficerem wywiadu wojskowego, a od 2013 r. zajmował stanowisko attaché obrony przy ambasadzie polskiej w Waszyngtonie. W styczniu 2016 r. (niedługo po objęciu rządów przez Zjednoczoną Prawicę) odwołano go z tej funkcji, a powodem miały być związki z WSI. W 2017 r. gen. Stróżyk został wiceprezesem Fundacji Stratpoints, założonej przez gen. Mirosława Różańskiego (obecnego senatora Polski 2050), w której zasiadali inni podejrzewani o kontakty z Kremlm ludzie ze świata polskiej polityki, biz-

nesu i wojska. W przeszłości zasłynął również krytykowaniem likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych, a także negatywnym podejściem do amerykańskich baz w Polsce, np. Fortu Trump.

O komentarz do prac komisji, raportu, jaki ma przygotować w ciągu dwóch miesięcy, i kwestii mianowania jej szefem gen. Jarosława Stróżyka poprosiliśmy Arkadiusza Puławskiego, byłego członka komisji ds. badania rosyjskich wpływów, odwołanego z tej funkcji w listopadzie ub.r., oraz prezesa Fundacji Transatlantycznej im. gen. Ryszarda Kuklińskiego. – Według zapowiedzi premiera Tuska nowa komisja ma badać okres od 2004 do 2024 r. Nie jest możliwe, aby w spo-

sób poważny i odpowiedzialny wyjaśnić w tak krótkim czasie, czy przez 20 lat mieliśmy do czynienia z wpływami służb rosyjskich lub białoruskich w Polsce. W mojej opinii ta komisja ma być narzędziem politycznym, które pokaże, że Donald Tusk cokolwiek zrobił – powiedział nam Arkadiusz Puławski.

– Jeśli chodzi o powołanie Jarosława Stróżyka na funkcję szefa komisji, to jest to nieporozumienie z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze ten człowiek karierę robił w WSI, czyli służbach nazywanych „długim ramieniem Moskwy”. Nazwa ta jest adekwatna, bo WSI były tworzone przez Sowietów i nadzorowane przez nich. Po drugie w SKW, którym kieruje Stróżyk, są osoby, które skompromitowały się współpracą z rosyjskimi służbami. Przykładem jest tu chociażby Krzysztof Dusza, jeden z architektów polityki resetu, który teraz jest zastępcą Stróżyka w SKW. To jest chichot historii, że ci ludzie mają badać faktyczne wpływy rosyjskie – mówi „Codzienniej” Puławski.

Jan Przemyski

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

10

OBRONA NARODOWA

11

KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



ŚRODOWISKO \ U progu katastrofy ekologicznej?

Gęsta piana na Wiśle, złota alga w Odrze. Ministrowie zbyt zajęci

Aktywiści zajmujący się ochroną rzek alarmują, że nieopodal Krakowa na Wiśle pojawiła się dziwna piana. Wzrosło też nagle natlenienie rzeki. To parametry, które wystąpiły na Odrze tuż przed pamiętną katastrofą ekologiczną w 2022 r., gdy złote algi zabiły miliony ryb.

Jacek Liziniewicz

O niepokojącej sytuacji na Wiśle poinformował Paweł Chodkiewicz, który współpracuje z organizacją stworzoną przez WWF – Strażnicy Rzek.

„Poniżej stopnia Dąbie w Krakowie korytem Wisły zaczęła płynąć gęsta piana. Według obliczeń z państwowego monitoringu jakości wody w Wiśle na Przewozie ostatnio nasycenie tlenem wyniosło 226 proc. Jest to przesłanka do tego, że mogło dojść do ogromnego zakwitu alg/fitoplanktonu w rzece przez eutrofizację spowodowaną emisją zanieczyszczeń biogenych, m.in. surowych ścieków” – napisał aktywista, który jednocześnie dodał, że o sprawie poinformował służby.

Zjawisko jest niepokojące z kilku przyczyn. Przede wszystkim sytuacja do złudzenia przypomina rok 2022, gdy doszło do zakwitu złotej algi w Odrze. Wtedy również mieliśmy do czynienia z podwyższonym nasyceniem tlenem, pojawiała się też piana. Ten drugi czynnik mógłby wskazywać na obecność w wodzie prymezyny. Pojawienie się tej toksyny mogłoby sugerować obecność złotych alg.



Inspektorzy ochrony środowiska zostali skierowani na stopień wodny Dąbie i Przewóz w celu pobrania i analizy próbek wody | fot. GIOŚ/d

To powinno postawić na nogi wszystkie służby. Sytuacja wygląda na poważną, tym bardziej że problem pojawił się w okresie letnim, w czasie dużego nasłonecznienia. O ile dwa lata temu służby nie wiedziały dokładnie, z czym się mierzą, i musiały ustalić przyczynę, to teraz można się spodziewać katastrofalnego rozwoju wypadków.

Czułość jest wskazana, albowiem już w ubiegłym roku złota alga została odkryta w zlewni Wisły. – Wiele wskazuje na to, że jesteśmy w przededniu katastrofy

– mówi nam nasz rozmówca z urzędu gospodarki wodnej.

Problem pojawił się też na lepiej monitorowanej Odrze. Kilka dni temu Ministerstwo Klimatu i Środowiska opublikowało komunikat: „Złota alga pojawiła się w wodach Odry z powodu spływu z Kanału Gliwickiego. Eksperti resortu klimatu i środowiska podkreślają, że zdolności złotej algi do rozwoju w dynamicznym nurcie rzeki są ograniczone, w porównaniu do warunków panujących w stagnujących wodach kanału, jednak obserwowane od początku maja niskie

przepływy Odry stanowią dodatkowy czynnik zwiększający ryzyko. Główny Inspektorat Środowiska zwiększył częstotliwość monitoringu, a zespół zarządzania kryzysowego MKiŚ zebrał się w tym tygodniu dwa razy, żeby aktualizować zalecenia dla służb. Sytuacja jest na bieżąco monitorowana”.

Wczoraj jednak rząd nie zajął się kwestią ewentualnej katastrofy ekologicznej. Ministrowie i wiceministrowie od 2 maja są zajęci... bryczkami nad Morskie Oko. Swoimi osiągnięciami w tej materii chwaliła się Pauli-

na Hennig-Kloska. „Od słów przechodzimy do czynów! Bus elektryczny, który będzie kursować na trasie do Morskiego Oka, jest już w Tatrach” – napisała na portalu X minister klimatu i środowiska. Informację odnotowali również wiceministrowie.

Działają jednak służby niższego stopnia. „Pracownicy PGW Wody Polskie podejmują wszelkie działania w sprawie piany, która pojawiła się poniżej stopnia Dąbie oraz Przewóz przy jednoczesnym wystąpieniu podwyższonych parametrów natlenienia wody i jej temperatury. Służby Wód Polskich podjęły działania we współpracy z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska (WIOŚ) w Krakowie w celu ustalenia przyczyn tych zjawisk. Inspektorzy WIOŚ zostali skierowani na stopień wodny Dąbie i Przewóz w celu pobrania i analizy próbek wody. Oczekujemy na wyniki tych badań. Jednocześnie WIOŚ informuje, że Centralne Laboratorium Badawcze (CLB) systematycznie przeprowadza badania wody w Wiśle na Dworach pod kątem obecności złotych alg, które dotychczas nie zostały wykryte” – napisali przedstawiciele Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Kompromitująca porażka KO we Wrocławiu

POLITYKA LOKALNA \ Wczoraj odbyła się decydująca sesja Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Nie wszystko przebiegło zgodnie z życzeniem dominującej w gremium Koalicji Obywatelskiej. Jej lider Michał Jaros otrzymał w głosowaniu na marszałka jedynie... 12 głosów, a więc nie poparli go nawet niektórzy członkowie jego klubu. Sytuacja w momencie zamykania tego wydania „Codziennej” była nierozstrzygnięta.

Wczorajszą sesję poprzedziła awantura w Trzeciej Drodze. PSL poczuło bowiem krew i słabość Koalicji Obywatelskiej, konsekwentnie więc domagało się dla siebie stanowiska marszałka województwa. W tym celu sprzymierzyło się z Bezpartyjnym Samorządowcami. Tego ruchu nie poparło jednak dwóch radnych z Trzeciej Drogi. W efekcie klub pękł.

W Sejmiku Województwa Dolnośląskiego większość gwarantuje 19 mandatów. Koalicja Obywatelska ma ich 15,

Prawo i Sprawiedliwość 13, nowy klub Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga dysponuje od dziś 5 szablami, Polska 2050 została z 2 mandatami, a 1 ma Lewica.

To jednak zbyt prosty podział. We Wrocławiu bowiem skłócona wewnętrznie jest Koalicja Obywatelska. Mieszają się tam wpływy Donalda Tuska, Michała Jarosa, Zielonych i dawnej Nowoczesnej.

Wczorajsza sesja rozpoczęła się o godz. 14. Na jej początku jako kandydaturę na marszałka zgłoszono Mi-

chała Jarosa, szefa struktur Koalicji Obywatelskiej we Wrocławiu. Na sali jednak odczuwalne było napięcie, bo politycy PSL chcieli widzieć na stanowisku Pawła Gancarza.

Głosowanie – jak zawsze w takich wypadkach – odbyło się w sposób tajny. Okazało się jednak kuriozum. Radni wchodzili do przygotowanej kabiny, ale ignorowali zakaz wnoszenia za kotarę telefonów. Wyglądało na to, że przynajmniej od niektórych oczekiwano wylegity-

mowania się zdjęciami wypełnionych kart.

Na niewiele się to zdało. Ostatecznie Michał Jaros otrzymał tylko 12 głosów. Oznacza to, że nie otrzymał nawet niektórych głosów od własnego klubu.

– To trudny moment – powiedział przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Jerzy Pokój. Po tych słowach nastąpiła seria przerw.

Po ponad godzinie radny Cezary Przybylski zgłosił kandydaturę Pawła Gancarza. Oświadczył, że ma

18 podpisów za taką kandydaturą. Gancarz to polityk PSL i wiceminister infrastruktury. Jednak do wyboru brakowało mu jednego głosu.

Ostateczne głosowanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania „Codziennej”. – Na Dolnym Śląsku Platforma Obywatelska nie będzie miała swojego marszałka! Chaos i bałagan – skomentował sytuację Michał Dworczyk, który był obecny na sali.

..... (jal)

CBOS \ Według badań zrealizowanych od stycznia do kwietnia włącznie – 78 proc. Polaków deklaruje się jako wierzący, a 9 proc. jako głęboko wierzący. 14 proc. badanych zadeklarowało się jako niewierzący.



fot. Facebook/d

EDUKACJA \ 33 podmioty, tj. partnerzy społeczni i związki zawodowe, zgłosiły w konsultacjach opinie o podstawie programowej. Do Ministerstwa Edukacji Narodowej wpłynęło też 417 indywidualnych uwag.

WYWIAD \ Groźby wobec legendy opozycji i kawalera Orderu Orła Białego

Macierewicz: Tusk powtarza rosyjski sposób działania. Chce zlikwidować państwo polskie

Trzeba mówić wprost – celem Tuska jest likwidacja państwa polskiego, a ponieważ PiS jest najsilniejszą formacją niepodległościową, to pierwszym ruchem, pierwszym zadaniem jest dążenie do likwidacji PiS. Po co? Żeby zdominować całe społeczeństwo. Wtedy łatwiej byłoby mu wprowadzić Polskę do innego państwa, pozbawiając nas suwerenności – mówi w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie” Antoni Macierewicz, były szef MON, szef MSW, poseł Prawa i Sprawiedliwości.

W poniedziałek szef rządu Donald Tusk, odpowiedzialny za prorosyjską politykę w czasach rządów PO-PSL, zaatakował Pana personalnie, mówiąc o „zaciskającej się pętli” wokół Pana. To kłamstwo czy chodzi o coś więcej?

Tusk powiedział o tej pętli, bo ta pętla zaciska się, ale wokół niego. Na tym polega jego problem. To jest kwestia, z jednej strony, jego odpowiedzialności za działanie i kłamstwo ws. zbrodni smoleńskiej, ukrywanie prawdy o morderstwie prezydenta Lecha Kaczyńskiego przez stronę rosyjską, a także działania wokół organizacji wylotu prezydenta. Nie było samolotu zapasowego, musiał to być konkretnie ten samolot, naprawiany i kontrolowany wcześniej przez służby rosyjskie. Tu trzeba mówić o współodpowiedzialności ówczesnego premiera – Tuska. Następnie przekazał on Rosji całkowitą możliwość badania tej tragedii. Skutkiem było sfalszowanie raportów – i rosyjskiego, i Millera. To jest jego odpowiedzialność. W 2017 r., jako ówczesny minister obrony narodowej, złożyłem w tej sprawie wniosek do prokuratury. Sprawa ta dalej nie została zakończona – po dziś dzień, chociaż materiał dowodowy co do odpowiedzialności Tuska jest oczywisty. Mówię o tym dlatego, że jest to sytuacja bieżąca, której tak boi się Tusk...

Odpowiadając na atak Donalda Tuska na antenie Telewizji Republika, podkreślił Pan, że nie jest to sytuacja nowa. Te ataki mają trwać dokładnie od 1992 r., kiedy to realizował Pan lustrację.

Tak, wtedy jako minister spraw wewnętrznych realizowałem wniosek Sejmu o lustracji członków parlamentu oraz najwyższych władz państwowych. Donald Tusk był jednym z tych polityków, którzy za wszelką cenę dążyli do obalenia rządu Jana Olszewskiego. Oczywiście mnie wówczas chciano wytoczyć



Donald Tusk chce zniszczyć formacje niepodległościowe w Polsce – podkreśla Antoni Macierewicz | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

proces za to, że rozpoczęła się eliminacja ludzi o przeszłości agenturalnej i związanych ze służbami komunistycznymi, de facto – sowieckimi. Ludzie ci w żaden sposób nie powinni mieć decydować o działaniu państwa polskiego. Tusk robił wszystko, aby tych ludzi utrzymać. Jego partia KLD była finansowana przez Wiktora Kubiaka, agenta komunistycznych służb wojskowych, współpracującego z Grzegorzem Żemkiem z FOZZ, który też był agentem WSI. To jest właśnie geneza Tuska. Cały ten proces finansowy był dokładnie opisany przez „New York Times” w 1992 r. Ten związek Tuska z agenturą wojskowych służb specjalnych i porosyjskich służb specjalnych sprawił, że dla niego lustracja i eliminacja struktur rosyjskich z polskiego systemu państwowego jest niedopuszczalna. Doprowadziło to zatem do jego podległości względem Putina. Po dzień dzisiejszy pan Tusk jest człowiekiem, który broni Putina, odpowiedzialnego za zbrodnię smoleńską, a atakuje polskich pilotów. Krót-

ko mówiąc – jest jedynym przedstawicielem polskiego rządu, który atakuje Polaków w celu obrony Rosjan. Atakuje również mnie, ze względu na fakt likwidacji prorosyjskich służb, także wojskowych, w roku 2007, a także ze względu na raport pokazujący, jak faktycznie doszło do zbrodni smoleńskiej... Zależność Tuska od Rosji ukazuje się w sposób coraz bardziej ścisły. Odnosząc się do jego tekstu o pętli – pętla informacji o odpowiedzialności Tuska za wspieranie agentury sowieckiej i agentury komunistycznej jest coraz większa. Działal on systematycznie na rzecz Niemiec i Rosji, dlatego odpowiedzialność powinna zostać tutaj wyciągnięta.

Czy ten atak na Pana to nie było wprost przyznanie się przez Tuska, że de facto raport nowo powstałej komisji ds. badania wpływów rosyjskich w Polsce został już „opracowany”, a może nawet leży już u niego na biurku?

To jest niewykłuczone. Gdyby jednak ten materiał, w odniesieniu do mojej osoby, był taki, jak on to powie-

dział – to byłaby dla niego absolutna katastrofa. To, co on mówił i mówi, to zupełna dezinformacja. Nie miałby on żadnej możliwości skutecznego działania. Niewykluczone, że to ciało będzie pełniło po prostu funkcję propagandową, bez względu na to, jakie kłamstwo, jaką fikcję się opisz... Pod tym względem służby rosyjskie przez ostatnie dziesiątki lat miały ogromną zdolność, a Tusk chce to powtórzyć. Może i faktycznie tak jest, ale nie chcę tego teraz ostatecznie rozstrzygać.

Bez wątplenia Donald Tusk w czasach swojego poprzedniego premierostwa prowadził mocno prorosyjską politykę. Skąd zatem teraz jego nasilające się ataki pod adresem... Prawa i Sprawiedliwości? Widać tu kuriozum – osoba odpowiedzialna bezpośrednio za reset z Rosją zarzuca teraz największemu konkurentowi politycznemu to, co sama przecież robiła. Skąd te teorie?

Wydaje mi się, że jest to najbliższe temu sposobowi działania, który realizował aparat komunistyczny wtedy, kiedy w wyniku okupa-

cji sowieckiej objął władzę, mordował żołnierzy polskich, wsadzał ich do więzienia i używał zwrotu „AK – zaplute karły reakcji”.

Wprost – niepodległościowcy byli w ich mniemaniu „zapłutymi karłami reakcji”. To była formuła, której celem było zdominowanie świadomości społecznej tym, że ci, którzy walczą o niepodległość, to „zaplute karły reakcji”. Tę koncepcję, ten rosyjski okupacyjny sposób działania dokładnie teraz powtarza Tusk wobec formacji niepodległościowej, która ratuje Polskę.

Coraz częściej pojawia się teza, że celem obecnej ekipy rządzącej jest delegalizacja PiS. Załóżmy, że Tusk faktycznie chce do tego doprowadzić...

Tu trzeba mówić wprost – celem Tuska jest likwidacja państwa polskiego, a ponieważ PiS jest najsilniejszą formacją niepodległościową, to pierwszym ruchem, pierwszym zadaniem jest dążenie do likwidacji PiS. Po co? Po to, żeby zdominować całe społeczeństwo. Wtedy łatwiej byłoby mu wprowadzić Polskę do innego państwa. Tak żeby Polska była pozbawiona konstytucji, prawa, gospodarki, swojej tożsamości narodowej, religii i historii. To jest ostateczny cel Tuska. Dlatego próbuje teraz zniszczyć pamięć prezydenta Lecha Kaczyńskiego, premiera Kaczyńskiego, mnie, całe PiS, ale także wszystkie formacje niepodległościowe – rolników, NSZZ „Solidarność”. Tych, którzy dziś łączą się, aby bronić niepodległości Polski.

Kilka dni temu Gazeta.pl, medium należące do koncernu Agora, opublikowała wywiad z Vincentem Viktorem Severskim, funkcjonariuszem SB odpowiadającym za rozpracowywanie Solidarności w okresie PRL. „Ekspert” zasugerował w nim, że jest Pan... rosyjskim agentem. Chciałby się Pan do tego odnieść?

Przecież to był funkcjonariusz służb komunistycznych podporządkowanych Moskwie i nadal realizuje tę politykę! Można użyć jeszcze większej liczby funkcjonariuszy pracujących na rzecz komunistów, którzy będą chętnie deklarowali takie oszustwa i kłamstwa. Po to, żeby za wszelką cenę zniszczyć formacje niepodległościowe. Powtarzam: to jest powrót do realizacji formuły „AK – zaplute karły reakcji”. Donald Tusk i jego ludzie powtarzają to wszystko dzisiaj, atakując nas tak, jak atakowano Żołnierzy Niezłomnych.

.....
Rozmawiała: Anna Zyzek



NEGOCJACJE W SPRAWIE AKCESJI UKRAINY CORAZ BLIŻEJ?

UNIA EUROPEJSKA \ Brukselscy urzędnicy naciskają na rozpoczęcie już w czerwcu formalnych negocjacji ws. przystąpienia Ukrainy do UE – podał serwis Politico, dodając, że Węgry stają w obliczu ponownej presji, by porzucić swój sprzeciw wobec kandydatury Kijowa.

KRAJE BAŁTYCKIE \ Reakcja na rosnące zagrożenie w regionie

Litwa zbroi straż graniczną

Władze w Wilnie zdają sobie sprawę z agresywnej, neoimperialnej polityki Rosji prowadzącej wojnę na Ukrainie i poczynają satelickiej Białorusi, która systematycznie koncentruje wojska przy wspólnej granicy. Po decyzji o budowie linii obrony wraz z pozostałymi krajami bałtyckimi Litwa zamierza wyposażyć swoją straż graniczną w ciężkie uzbrojenie.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Litwa, podobnie jak Polska, narażona jest na działania hybrydowe ze strony reżimu Alaksandra Łukaszenki. Dotyczy to nie tylko kwestii związanych z nielegalną imigracją, lecz także działań o charakterze militarnym.

Wojsko na sąsiedniej Białorusi od wielu miesięcy pozostaje w ciągłej gotowości bojowej. W jej ramach organizowana jest seria ćwiczeń, często wspólnie z rosyjskimi oddziałami. Białoruś systematycznie przerzuca też kolejne jednostki w pobliże wschodniej flanki NATO, a więc przy granicy z Polską, Litwą i Łotwą. Co jakiś czas reżim Łukaszenki grzmi też o rzekomym zagrożeniu ze strony Litwy, co można odczytywać jako zapowiedź



Zakup uzbrojenia dla litewskich strażników granicznych ma się odbyć w tym roku | fot. YouTube/d

potencjalnych prowokacji na tym kierunku.

Widząc narastające zagrożenie, w styczniu br. kraje bałtyckie podjęły decyzję o budowie wspólnej linii obrony na granicach

z Rosją i Białorusią. Docełowo będzie ona obejmowała m.in. system fortyfikacji i umocnień. Działania podjęła Łotwa, która niedawno rozpoczęła kopanie rowów przeciwczołgowych w ra-

mach pierwszej linii obrony wzdłuż granicy z Rosją.

Z kolei na granicy Litwy z Białorusią, której długość to 650 km, istnieje już fizyczna zapor. Działa też system monitoringu. – Największym

wyzwaniem naszych służb granicznych pozostaje przeciwdziałanie próbom nielegalnego przedostania się na nasze terytorium. Nasilenie się nielegalnej migracji przez granicę litewsko-białoruską i inwazja Rosji na Ukrainę pokazują, że wszystkie środki, które stosujemy w celu ochrony granicy państwowej, muszą być stale aktualizowane i wzmacniane – wskazała premier Litwy Ingrida Šimonytė.

Premier wraz z szefową MSW Agnė Bilotaitė wizytowała litewskie punkty graniczne wzdłuż Białorusi. W trakcie wizyty zapowiedziano dobrojenie straży granicznej w ciężką broń. – Będzie ona przeznaczona do użycia przeciwko żołnierzom, ale też w obronie przed pewnego rodzaju sprzętem technicznym – wskazał dowódca litewskich pograniczników płk Rustamas Liubajewas. Zakup uzbrojenia dla funkcjonariuszy ma zostać sfinalizowany w tym roku.

Warto podkreślić, że litewskie służby graniczne dysponują już uzbrojeniem w standardzie NATO. Niewątpliwie jednak kolejne zbrojenia znacząco wzmocnią zdolności w zakresie ochrony własnych granic.

Finlandia chce odsyłać nielegalnych imigrantów do Rosji

KRYZYS MIGRACYJNY \ Rząd Finlandii ma dosyć nielegalnych imigrantów, którym pomagają rosyjskie służby. Z tego powodu wkrótce wniesie do parlamentu ustawę, która tymczasowo zawiesi jej zobowiązania międzynarodowe, by umożliwić odsyłanie niechcianych przybyszów do Rosji.

Finlandia, podobnie jak państwa bałtyckie i Polska, padła ofiarą użycia przez Putina nielegalnych imigrantów w charakterze broni w wojnie hybrydowej. W zeszłym roku fińscy pogranicznicy odnotowali znaczący wzrost nielegalnych imigrantów z Afryki i Bliskiego Wschodu, którzy prosili o azyl na ich granicy z Rosją. W okresie od sierpnia do grudnia odnotowano ich aż 1300. Wcześniej średnio na granicy pojawiał się jeden nielegalny imigrant dziennie.

Władze Finlandii od początku twierdziły, że nagły wpływ imigrantów to element rosyjskich działań hybrydowych, które miały związek z ich dołączeniem do NATO.

Ich zdaniem rosyjskie służby nie tylko nie powstrzymywały imigrantów, lecz także aktywnie ich zachęcały. W związku z tym na granicy z Rosją rozpoczęto budowę zapory na najbardziej zagrożonych odcinkach. Finlandia zamknęła też do odwołania wszystkie przejścia graniczne z Rosją.

Zamknięcie przejść pomogło, od tego czasu odnotowano zaledwie 40 prób nielegalnego przekroczenia granicy. Rząd martwi się jednak, że wraz z ocieplającą się pogodą presja migracyjna ze strony Rosji znów się wzmocni. Już w lutym minister spraw wewnętrznych Mari Rantanen ostrzegała, że tysiące

imigrantów czekają po rosyjskiej stronie. W związku z tymi obawami rząd chce tymczasowo zawiesić międzynarodowe zobowiązania, by móc odsyłać nielegalnych imigrantów do Rosji.

W świetle projektu nowej ustawy strażnicy graniczni będą mogli odsyłać nielegalnych imigrantów do Rosji, nie przyjmując od nich wniosków o azyl. Będą też mogli w tym celu użyć siły, jeśli będzie to konieczne. Od tej zasady wprowadzono dwa wyjątki – wnioski o azyl od dzieci i osób niepełnosprawnych będą przyjmowane według starych zasad.

Koalicja rządząca w Finlandii przyznaje otwarcie, że ta ustawa złamie międzynarodowe prawo dotyczące uchodźców, ale twierdzi, że jej użycie będzie tymczasowe i ograniczone, spowodowane wyłącznie wywołanym przez Rosję kryzysem.

Premier Petteri Orpo zapowiedział, że projekt trafi do parlamentu w tym tygodniu. Będzie tam potrzebował aż pięciu szóstych głosów izby. Opozycyjni socjaldemokraci nie chcą na razie ujawnić, czy go poprą – w tej sprawie wstrzymują się do dyskusji nad finalną wersją.

Wiktor Młynarz

Rosjanie koncentrują siły w Kursku

WOJNA NA UKRAINIE \ Amerykański Instytut Studiów nad Wojną poinformował, że Rosjanie gromadzą siły w obwodzie kurskim, przy granicy z Ukrainą. Zdaniem ekspertów to podstęp, który ma ściągnąć ukraińskich obrońców z innych części frontu.

Think tank poinformował, że Rosjanie koncentrują wojska w obwodzie kurskim; mogłyby one posłużyć do ewentualnego ataku na Sumy. Zastępca dowódcy ukraińskiej brygady, która operuje na północy obwodu charkowskiego, powiedział analitykom, że znajdują się wśród nich Czeczeni Kadyrowa. Ukraiński obserwator wojskowy Konstantyn Maszowiec ocenił, że Rosjanie zgromadzili tam 9–10 tys. żołnierzy.

Według niego to zgrupowanie składa się z trzech niepełnych pułków piechoty zmotoryzowanej, w których brakuje jednego lub dwóch batalionów do stanu etatowego. Oprócz nich Rosjanie wysłali tam osiem batalionów pancernych, piechoty i piechoty zmotoryzowanej, a także batalion spadochroniarzy z WDW. W skład tych sił wchodzi także dwie

jednostki szturmowe, w siłę niepełnego batalionu lub wzmocnionej kompanii.

ISW uważa, że te wojska nie nadają się do przeprowadzenia operacji ofensywnej. Jego eksperci wskazują, że zebrano je z różnych jednostek i okręgów wojskowych, przez co nie są ze sobą zgrane.

Zdaniem ekspertów celem takiego działania nie jest dokonanie ataku na ukraińskie pozycje. Eksperci podejrzewają, że Rosjanie zgromadzili tam te siły, by zmusić Ukraińców do wzmocnienia tego odcinka granicy, co odciągnie ich siły z rejonów, gdzie trwają próby przedarcia się przez linię frontu. Ukraińcy będą musieli na to zareagować, bo w przeciwnym wypadku istnieje ryzyko, że Rosjanie jednak przekroczą w tym miejscu granicę.

(wm)



ASSANGE NADAL BEZ EKSTRADYCJI

W. BRYTANIA \ Julian Assange dostał od Wysokiego Trybunału w Londynie zgodę na złożenie apelacji od ekstradycji do USA. Założycielowi Wikileaks grozi tam nawet dożywocie.



TYSIĄCE PRZESIEDLONYCH Z OBYWODU CHARKOWSKIEGO

ROSYJSKA AGRESJA \ Ponad 14 tys. osób zostało przesiedlonych z powodu trwających od 10 maja rosyjskich ataków w obwodzie charkowskim na północnym wschodzie Ukrainy – poinformowała WHO.

GEOPOLITYKA \ Pekin powinien uszanować wybór Tajwańczyków

Tajwan ma nowego prezydenta

W poniedziałek na Tajwanie został zaprzysiężony nowy prezydent Lai Ching-te. Pekin nazywa go separatystą i wichrzycielem. Tymczasem polityk opowiada się za pogłębionym sojuszem z Waszyngtonem.

Hanna Shen

Na uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta do Tajwanu przybyło ponad 500 dygnitarzy z 51 państw, m.in. specjalna delegacja wysłana przez prezydenta USA Joeo Bidena, wysłannik Stolicy Apostolskiej, przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Włoch, Litwy, Słowacji, Szwecji i Ukrainy, a także Parlamentu Europejskiego i Międzyparlamentarnego Sojuszu ds. Chin (IPAC).

Lai obejmuje urząd w czasie coraz bardziej agresywnych działań komunistycznych Chin i zacieśniającej się współpracy Pekinu z Moskwą. Niemal codziennie wokół wyspy pojawiają się chińskie samoloty wojenne, a Putin kilka dni temu podczas wizyty w Pekinie zapewniał, że popiera działania ChRL wobec wyspy.

Nowy prezydent Tajwanu będzie kontynuował politykę swojej poprzedniczki Tsai Ing-wen, polegającą na zwiększaniu zdolności obronnych Tajwanu i wzmacnianiu relacji ze Stanami Zjednoczonymi. Nowy prezydent opowiada się za dywersyfikacją relacji gospodarczych i zmniejszeniem zależności od Chin.

W swoim przemówieniu inauguracyjnym Lai wezwał ChRL do zaprzestania



Na uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta na Tajwan przybyło ponad 500 dygnitarzy z 51 państw
| fot. Carlos Garcia Rawlins/Reuters/Forum

groźb militarnych i politycznych, stwierdzając, że pokój jest „jedyną opcją” i że Pekin „musi uszanować wybór Tajwańczyków”. Zauważył też, że konstytucja Tajwanu jasno stwierdza, iż „Republika Chińska [oficjalna nazwa Tajwanu – przyp. red.] i Chińska Republika Ludowa nie są sobie podporządkowane”, i dodał, że „nikt nie powinien rozważać rezygnacji z suwerenności narodowej w zamian za władzę polityczną”.

Lai wezwał Tajwańczyków do „zjednoczenia, aby chronić nasze państwo”.

W swoim przemówieniu nowy prezydent obiecał też pobudzenie gospodarki. Wyspa jest dziś gigantem w produkcji półprzewodników, a Lai zapowiedział więcej inwestycji w branżach zaawansowanych technologii, takich jak sztuczna inteligencja oraz przemysł lotniczy i kosmonautyczny, które w coraz większym stopniu

są zależne od zaawansowanych chipów. Lai Ching-te mówił także o większej gospodarczej ekspansji Tajwanu za granicą i pomocy rządowi dla lokalnych firm w takich inwestycjach.

Na wiceprezydenta Tajwanu została zaprzysiężona 52-letnia Hsiao Bi-khim, córka Amerykanki oraz tajwańskiego pastora. Jako przedstawiciel Tajwanu w USA Hsiao przyczyniła się do wzmocnienia sojuszu wy-

spy z Waszyngtonem i przekonywała Amerykanów, że nie mogą porzucić Ukrainy. – Przetwarzanie Tajwanu. Sukces Ukrainy jest naszym sukcesem. (...) Nasze losy są ze sobą ściśle powiązane – powiedziała Hsiao.

To poparcie dla Ukrainy wyraził także kilka dni temu w artykule pt. „Broniąc Ukrainy, bronimy Tajwanu” na łamach „Foreign Affairs” ustępujący minister spraw zagranicznych Tajwanu Joseph Wu. Tajwański polityk, który w nowej administracji będzie pełnił funkcję sekretarza generalnego Rady Bezpieczeństwa Narodowego, przekonywał, że Zachód musi udzielać Ukrainie pomocy wojskowej, gospodarczej i humanitarnej. „Cel tego wsparcia wykracza poza przywrócenie statusu quo na kontynencie europejskim. Pomagając Ukrainie, demokracje mogą zwiększyć swoją przewagę nad koalicją chińsko-rosyjską” – napisał Wu.

Pekin, który uważa Tajwan za swoją zbuntowaną prowincję, przedstawia Laia jako wichrzyciela. Podczas styczniowych wyborów prezydenckich na wyspie media i politycy z ChRL straszili Tajwańczyków, że głosując na Laia, optują za wojną. Prezydent Chin Xi Jinping wciąż twierdzi, że nie wyklucza użycia siły w celu zjednoczenia z Tajwanem.

NATO rozmawia o strategicznym transporcie

OBRONNOŚĆ \ W fińskiej miejscowości Tampere od poniedziałku obraduje grupa NATO ds. transportu. Podczas tych rozmów poruszane są tematy bezpieczeństwa korytarzy morskich, lądowych i powietrznych związanych ze strategicznym transportem. – Spotkanie w Tampere wzmocni i zintensyfikuje współpracę pomiędzy krajami NATO – oznajmiła fińska minister transportu i komunikacji Lulu Ranne.

Posiedzenie planistycznej Grupy ds. Transportu NATO w Tampere, które rozpoczęło się w poniedziałek i potrwa do piątku, poświęcone jest planowaniu transportu korytarzami morskimi, powietrznymi oraz drogami lądowymi. – W spotkaniu tym uczestniczy około stu ekspertów delegowanych przez kraje sojusznicze. Ostatni raz tego typu posiedzenie poza Brukselą zorganizowano w 2005 r. – podało radio Yle. Jest to pierwsze duże

oficjalne wydarzenie w ramach NATO, które odbędzie się w Finlandii, odkąd kraj ten przystąpił do NATO.

– Dobrze funkcjonująca infrastruktura transportowa jest istotnym elementem bezpieczeństwa dostaw i kompleksowego bezpieczeństwa Finlandii. Ważne jest, aby było jasne, że infrastruktura służy wszystkim użytkownikom. Wytrzymuje nawet w warunkach awaryjnych – mówi minister transportu i komunikacji Lulu Ranne.

Należy przypomnieć, że podczas szczytu NATO w Brukseli w 2018 r. utworzono dwa nowe dowództwa: w Norfolk (USA) – odpowiedzialne za obronę morskich linii komunikacyjnych między Ameryką Północną a Europą – oraz w Ulm (Niemcy) – odpowiedzialne za wsparcie i logistykę procesu przetransportowania sił. Bezpieczeństwo korytarzy morskich, lądowych i powietrznych związanych ze strategicznym transportem jest niezbędne do reali-

zacji Nowego Modelu Sił NATO. Podczas ubiegłorocznego szczytu NATO w Wilnie państwa sojusznicze zobowiązały się do utrzymywania 300-tys. wojska w stanie wysokiej gotowości, które będzie zdolne do działania w ciągu 30 dni.

Finlandia zabiega przy tym o wsparcie Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia na fińskiej ziemi poddowództwa sił lądowych NATO. – Szef fińskiego resortu obrony Antti Häkkinen (NCP) zło-

ży w tym tygodniu oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych, aby omówić tę kwestię – a także inne tematy związane z NATO i obronnością – informowało Yle. – Staramy się, aby największy kraj w Sojuszu poznał nasz punkt widzenia – powiedział Häkkinen, przypominając ponadto, że fińska granica z Rosją licząca 1300 km jest powodem, dla którego potrzebne jest dowództwo sił lądowych NATO.

Paweł Kryszczak



fot. Facebook/d

PROJEKT \ Mamy już dziesiątki tysięcy podpisów pod obywatelskim projektem ustawy „Stop podwyżkom od lipca”, a będzie ich ponad 100 tys. – powiedział b. premier, wiceprezes PiS Mateusz Morawiecki, który zbiera podpisy na Giełdzie Wolumen w Warszawie. Ocenił, że projekt jest „narzędziem do walki z drożyzną”.

TURYSTYKA \ Madera stała się popularnym celem podróży Europejczyków

Polacy polubili wyspę wiecznej wiosny

Położona na Oceanie Atlantyckim Madera przyciąga coraz więcej turystów z całego świata. Do nacji najliczniej odwiedzających należąca do Portugalii wyspę zaliczani są Polacy. Na Maderze znajdziemy liczne polskie akcenty.

Andrzej Ratajczyk

korespondencja z Madery

Wyspa wiecznej wiosny, pływający ogród, Hawaje Europy – tak nazywana jest Madera. Te określenia nawiązują do bogatej szaty roślinnej występującej na wyspie. Jest to jedno z niewielu miejsc na świecie, gdzie można podziwiać naturalne lasy wawrzynowe. Występowanie tych lasów jest na tyle unikatowe, że zostały w 1999 r. wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Warunki naturalne Madery, w połączeniu z dobrze rozwiniętą bazą noclegową, infrastrukturą sportową, ciekawą architekturą kolonialną, bogatą ofertą kulturalną i gastronomiczną, sprawiają, że wyspa jest popularnym celem podróży. W 2023 r. wyspę odwiedziło ponad 2,3 mln turystów, tj. o 17 proc. więcej



fot. Andrzej Ratajczyk/Gazeta Polska

niż rok wcześniej i o 47 proc. więcej niż w 2019 r., czyli w ostatnim roku przed pandemią COVID-19. Najliczniejszą grupą turystów zagranicznych byli Niemcy, których przbyło na wyspę ponad 382 tys. Niewiele mniej (367,1 tys.) odnotowa-

no gości z Wielkiej Brytanii. Trzecią pozycję wśród nacji najliczniej odwiedzających Maderę zajęli Francuzi (191,2 tys.), a czwartą Polacy (115,5 tys.). Odnotowana w 2023 r. liczba gości z Polski była większa o 34 proc. w porównaniu z rokiem po-

przednim i o ponad 100 proc. w porównaniu z okresem sprzed pandemii.

Polskich turystów licznie można spotkać w miejscach związanych ze sławnymi rodakami, którzy w przeszłości odwiedzili wyspę. Takim miejscem jest z pewnością

katedra w Funchal, przed którą stoi pomnik papieża Jana Pawła II, postawiony na pamiątkę jego wizyty w maju 1991 r. Odprawiana przez polskiego papieża msza zgromadziła 30 tys. wiernych. Przy położonej nieopodal ulicy znajduje się z kolei popiersie marszałka Józefa Piłsudskiego, który na przełomie lat 1930 i 1931 wypoczywał na Maderze.

Ciekawostką związaną z historią Polski jest też legenda, jakoby na wyspie osiadł Władysław III Warneńczyk. Według tej legendy król Polski i Węgier – wbrew oficjalnej wersji historycznej – wcale nie zginął w bitwie z Turkami pod Warną, ale szczęśliwie udało mu się ukryć, a następnie na portugalskim statku dostać na Maderę. Podobno nawet spłodził tam syna, który według najbardziej fantastycznej wersji tej historii znany był później jako... Krzysztof Kolumb.

Europa buduje megalotniska

INWESTYCJE \ Coraz dynamiczniej rosnący ruch lotniczy – zarówno pasażerski, jak i towarowy – sprawia, że europejskie kraje prześcigają się w budowie nowych dużych lotnisk, aby zapewnić komfort podróżującym i wpływy do budżetu z cargo. U nas za to szuka się pretekstu, aby inwestycję w CPK odwlec lub całkowicie jej zaniechać.

Mała Portugalia będzie budowała od podstaw nowe duże lotnisko w odległości 40 km od Lizbony. Ma zastąpić ono międzynarodowy port im. Humberto Delgado w stolicy kraju. Zgodnie z decyzją rządu lotnisko ma powstać do 2034 r. pomimo faktu, że Portugalczycy nie mają na razie

nic poza wybraną lokalizacją. Zapowiadany port stanie się jedynym międzynarodowym lotniskiem w aglomeracji Lizbony. Projekt przewiduje możliwość modułowej rozbudowy lotniska nawet do 100 mln pasażerów. Nieco mniejsze lotnisko chce utworzyć rumuński rząd na

południu stolicy kraju. Port Bukareszt-Sud, który powstanie w wyniku partnerstwa władz centralnych i lokalnych, zostanie tak zwymiarowany, aby w pierwszej fazie mógł obsłużyć ponad 11 mln pasażerów, z możliwością dalszej rozbudowy, aby w drugiej fazie obsłużyć ponad 20 mln pasażerów i umożliwić transport lotniczy co najmniej 30 tys. ton ładunków.

Utworzenie nowego lotniska na południe od Bukaresztu ma być znaczącym krokiem w rozwoju infrastruktury lotniczej Rumunii i południowo-wschodniego regionu Unii Europejskiej. Spełni też nadrzędny cel odciążenia ruchu lotniczego skupionego obecnie wyłącznie na lotnisku Otopeni. Tam, zdaniem specjalistów, w ciągu najbliższych lat ruch pasażerski może znacznie wzrosnąć (do około 65 mln pasażerów rocznie w 2050 r.), a w warunkach, w których

nie ma możliwości zwiększenia przepustowości Otopeni, budowa nowego lotniska zapewni skuteczniejsze zarządzanie ruchem i lepszy komfort dla pasażerów.

Ten ambitny projekt będzie zgodny z wytycznymi IATA (Zrzeszenia Międzynarodowego Transportu Powietrznego) i ma służyć jako strategiczny węzeł komunikacyjny zarówno dla operacji pasażerskich, jak i towarowych, aby sprostać stale rosnącemu zapotrzebowaniu na transport lotniczy. Według szacunków wstępne studium wykonalności ma zostać ukończone jeszcze w tym roku, na październik 2025 r. przewidywane jest rozpoczęcie prac projektowych i wykonawczych, a zakończenie – w ciągu trzech lat od rozpoczęcia prac.

Z kolei austriacki rząd chce rozbudować południowy terminal międzynarodowego lotniska Wiedeń-Schwechat. Efektem ma być największe

centrum przesiadkowe w naszej części Europy. Projekt, którego zakończenie zaplanowano na 2027 r., poprawi komfort podróży pasażerów i przejmie rolę głównego węzła komunikacyjnego w regionie. – Lotnisko jest kluczowym węzłem transportowym dla Austrii. Dzięki inwestycjom w infrastrukturę terminalu lotnisko w Schwechat umacnia swoją rolę jako bramy na świat dla biznesu i turystyki – zaznaczyła gubernator Dolnej Austrii Johanna Mikl-Leitner.

Tymczasem w Polsce pełnomocnik rządu ds. CPK Maciej Lasek twierdzi, że sama budowa CPK przeciągnie się do 2032–2035, chociaż przygotowanych jest już wiele dokumentów – master plan, decyzja środowiskowa, gotowe projekty. Według Macieja Wilka, prezesa stowarzyszenia „Tak dla CPK”, zapowiedź odsunięcia w czasie budowy CPK oraz rozbudowa lotnisk Chopina i Modlina to oczywista zasłona dymna. – Należy oczekiwać od rządu rozpoczęcia prac budowlanych w 2025 r., obrania terminu ukończenia CPK w 2030 r. oraz zarzucenia planów rozbudowy Lotniska Chopina – podkreślił ekspert.

Paweł Woźniak

W dniu 16 maja 2024 roku zmarła w wieku 94 lat



**Konstancja Maria
Reklewska**

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 24 maja 2024 roku o godzinie 12:00
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach,
po czym nastąpi odprowadzenie na cmentarz miejscowy
do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
Rodzina



NBP ZNOWU ZWIĘKSZYŁ ZASOBY ZŁOTA

FINANSE \ Narodowy Bank Polski zwiększył w kwietniu zasoby złota do 11,682 mln uncji z 11,532 mln uncji – wynika z bazy danych banku. NBP rozpoczął zwiększanie rezerw złota w połowie 2019 r., gdy skokowo podwyższył jego zasoby do 7,336 mln uncji. Bank centralny ma w planach zwiększenie udziału złota do 20 proc. całości rezerw walutowych. Ma to nastąpić do 2025 r.

FINANSE \ Skoro nie gospodarka, to portfele klientów

Banki łupią nas na wysokich marżach i prowizjach

Banki, dostrzegając ryzyko gospodarcze, zaostrzają politykę kredytową wobec firm. Nie muszą się jednak martwić o zarobek, bo utrzymując bardzo wysoką marżę odsetkową i zwiększając prowizje za usługi, i tak czerpią profity ze swojej działalności. Wypłacają nawet sówite dywidendy akcjonariuszom.



Banki nie finansują polskich przedsiębiorstw w takim zakresie, w jakim by faktycznie mogły | fot. AdobeStock/d

Lucyna Piwowarska

Komisja Nadzoru Finansowego jest zadowolona z wyników banków. W I kwartale tego roku instytucje te poprawiły wyniki, choć i tak poprzedni rok był dla nich znakomity (ponad 28 mld zł zysku). Od stycznia do marca br. zarobiły o 20 proc. więcej niż rok temu, tj. ok. 10 mld zł.

Wyniki cieszą, ale powodem do zmartwienia jest to, że nie finansują polskich przedsiębiorstw w takim zakresie, w jakim faktycznie mogłyby. Wręcz zaostrzają politykę kredytową wobec firm, co tłumaczą rosnącym ryzykiem w gospodarce i w branżach, zwłaszcza w stalowej, budowlanej, meblarskiej, nieruchomości oraz handlu detalicznego. W I kwartale tego roku zmniejszyły maksymalną kwotę kredytu i maksymalny okres kredytowania, podniosły marżę i zwiększyły pozaodsetkowe koszty kredytu oraz wymagania dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu.

Przedsiębiorstwa nie kwapią się jednak do tego, by się zadłużać. Jak mówi Jacek Jastrzębski, przewodniczący

KNF, komisji zależy na tym, żeby zwiększać możliwości finansowania działalności przedsiębiorstw. Mogą to być nie tylko banki, lecz także inne źródła finansowania gospodarki, np. rynek kapitałowy.

Z czego zatem wynikają dobre wyniki banków, skoro nie zarabiają na rozwoju gospodarki? – Są to przede wszystkim konsekwencje sytuacji makroekonomicznej, w tym poziomu stóp procentowych, co w połączeniu z nadpłynnością sektora bankowego pozwala bankom realizować bardzo wysoką marżę odsetkową. Z jednej strony korzystają one z wysokiego poziomu oprocentowania kredytów, z drugiej – z uwagi na swoją sytuację płynnościową nie muszą aktywnie konkurować o depozyty – wyjaśniał w rozmowie z Newserią Jastrzębski.

Banki w okresie zerowych stóp procentowych zwiększyły prowizje za usługi, a gdy stopy wzrosły, nie obniżyły prowizji, a zaczęły jeszcze czerpać profity również z odsetek. To sprawiło, że płynności finansowej w sektorze nie brakuje. Jak podał Główny Urząd Statystyczny, ceny usług świadczonych przez banki i inne

instytucje wzrosły w kwietniu o 13,1 proc., licząc rok do roku, natomiast w odniesieniu do miesiąca – o 4,8 proc.

Według prognoz Związku Banków Polskich w tym roku oczekuje się zysku sektora bankowego na poziomie zbliżonym do 2023 r. ZBP nie spodziewa się na ten rok wzrostu udzielanych kredytów. „Trudno oczekiwać dynamicznego rozwoju akcji kredytowej, gdyż zapewne popyt na kredyt ze strony wielu klientów będzie ograniczony, a same banki będą w tych warunkach ostrożniej podchodzić do oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy” – podał ZBP. „Pozytywnym impulsem mogłyby się stać wielkie inwestycje strukturalne, które pociągnęłyby za sobą kolejne inwestycje i poprawę koniunktury. Czy tak się stanie już w tym roku, czas pokaże” – czytamy w raporcie ZBP.

Skoro banki mają nadpłynność, to nie mają presji na stosowanie wyższego oprocentowania depozytów, aby ściągać z rynku kapitał. One i tak zarobią na bardzo wysokich marżach i prowizjach. Ponad 20-miliardowe zyski wystarczą jeszcze na sówite dywidendy dla akcjonariuszy.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiaдамia

o wydaniu 8 maja 2024 r. decyzji nr 5/BS/2024 znak: WI-II.7840.30.7.2024.MB, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany oraz udzielającej pozwolenia na budowę, inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: **Budowa sieci gazowej Ś/C PE dn400, w obrębie ul. Igołomskiej, na odcinku od ul. Cementowej do ul. Szymańskiego, stanowiąca etap budowy nowej sieci gazowej od ul. Ujastek Mogiłki do ul. Rzepakowej w Krakowie, niezbędnej do przyłączenia do sieci gazowej jednostki kogeneracji w miejscowości Nowe Brzesko, w zakresie:**

- Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia z rur PE100 SDR17(17,6) dn 400 mm na odcinkach:
 - G1-G55' o długości ok 1805,2 m z zabudową dwóch zespołów zaporowo-upustowych, zlokalizowana: jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0020 NH-20, działki o numerach ewidencyjnych: 1/4, 1/644; jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0038 NH-38, działki o numerach ewidencyjnych: 38, 2/12, 2/13, 2/2, 2/17, 1/38; jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0037 NH-37, działki o numerach ewidencyjnych: 21/12, 21/14, 21/17, 21/18, 21/19, 21/20, 21/5, 21/8,
 - G56'-G79 o długości ok 434,2 m, z zabudową zespołu zaporowo-upustowego oraz rozbiórka istniejącej sieci zlokalizowana: jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0037 NH-37, działki o numerach ewidencyjnych: 208, 19/6, 20/2, 20/1, 19/3, 207/24, 207/3, 207/25, 230; jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0036 NH-36, działka o numerze ewidencyjnym: 361/2,
- Włączenie istniejących przyłączy z rur dn25 mm PE 100 SDR11 na odcinku G57-P9 i długości 1,6 m oraz odcinku G58-P10 i długości 2,1 m do projektowanej sieci gazowej dn 400 mm.
- Usunięcie 60 szt. drzew wymagających zezwolenia na usunięcie, wykonanie 60 szt. nasadzeń zastępczych oraz przesadzenia 27 szt. istniejących drzew.
- Odtworzenie istniejących nawierzchni oraz humusowania.
Dane nieruchomości (miejsca wykonywania robót budowlanych):
 - województwo małopolskie, powiat Miasto Kraków, gmina Miasto Kraków, ulica Cementowa, miejscowość Kraków, kod pocztowy 31-983, identyfikator działki ewidencyjnej: 126103_9.0020.1/4;
 - województwo małopolskie, powiat Miasto Kraków, gmina Miasto Kraków, ulica Igołomska, miejscowość Kraków, kod pocztowy 31-985, identyfikatory działek ewidencyjnych: 126103_9.0020.1/644, 126103_9.0038.38, 126103_9.0038.2/12, 126103_9.0038.2/13, 126103_9.0038.2/2, 126103_9.0038.2/17, 126103_9.0038.1/38, 126103_9.0037.21/12, 126103_9.0037.21/14, 126103_9.0037.21/17, 126103_9.0037.21/18, 126103_9.0037.21/19, 126103_9.0037.21/20, 126103_9.0037.21/5, 126103_9.0037.20/1, 126103_9.0037.19/3, 126103_9.0037.207/24, 126103_9.0037.207/3, 126103_9.0037.207/25, 126103_9.0037.230;
 - województwo małopolskie, powiat Miasto Kraków, gmina Miasto Kraków, ulica Szymańskiego, miejscowość Kraków, kod pocztowy 31-985, identyfikatory działek ewidencyjnych: 126103_9.0037.21/8, 126103_9.0037.208, 126103_9.0036.361/2, 126103_9.0037.19/6, 126103_9.0037.20/2.

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U.2023.682 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Równocześnie zawiadamia, że:

Na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* niniejsza decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo **w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane.**

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim (art. 12 ust. 2a ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z wydaną decyzją oraz dokumentacją sprawy w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, w dniach i godzinach pracy urzędu: poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. 7.30 – 15.30, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 12 39 21 670. Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim zapewniony jest także za pośrednictwem platformy ePUAP pod adresem: /ag9300lhke/skrytka.

Obwieszczenie podlega publikacji na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego; na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie podmiotowej Urzędu Miasta Krakowa; w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 12 ust. 1, 1a i 2, w związku z art. 15 ust. 4 ww. ustawy).

UE \ Polskie firmy zbrojeniowe zaangażowane w EFO

Miliard euro na europejskie projekty B + R w dziedzinie obronności

Komisja Europejska ogłosiła wyniki konkursu dotyczącego finansowania projektów z Europejskiego Funduszu Obronnego (EFO) na rok 2023. W ramach tej inicjatywy szeroko zaangażowane są m.in. polskie uczelnie i instytuty badawcze. Rodzimy przemysł zbrojeniowy jest jednak reprezentowany w niewielkim stopniu. W tegorocznej edycji OBRUM wszedł do konsorcjum projektu FMTech, natomiast ZM Tarnów oraz Fabryka Broni „Łucznik” Radom sp. z o.o. zostały podwykonawcami w projekcie RemCOMS.

Paweł Kryszczak

Jak podkreśla Komisja Europejska, wybrane projekty będą wspierać doskonałość technologiczną w szerokim zakresie zdolności obronnych w krytycznych obszarach, w tym w dziedzinie cyberobrony, walki lądowej, powietrznej i morskiej, ochrony zasobów kosmicznych oraz obrony chemicznej, biologicznej, radiologicznej i jądrowej (CBRJ). Przyczynią się one do realizacji priorytetów UE w zakresie takich zdolności jak lepsza orientacja sytuacyjna w celu zapewnienia dostępu do przestrzeni kosmicznej. Będą one również wspierać strategiczny transport lotniczy ładunków pozagiełdowych, który jest podstawową zdolnością szybkiego wsparcia misji na całym świecie.

W projekcie ADMIRABLE, który dotyczy domieszek do materiałów ognioodpornych do komponentów typu Stealth, balistycznych oraz lekkich konstrukcji pancernych, bierze udział Politechnika Wrocławska. Z kolei Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego w projekcie CALIPSO (rozwiązania innowacyjne w napędzie dla zastosowań lądowych i powietrznych), a Politechnika Warszawska w programie FESPAN. Z kolei Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych im. Włodzimierza Trzebiatowskiego PAN oraz Graphene Energy biorą udział w projekcie LACE, który dotyczy rozwoju systemów laserowych. Zdecydowanie mniejszą obecność widzimy w przypadku polskiego przemysłu zbrojeniowego w Europejskim Funduszu Obronnym. W edycji EFO 2023 OBRUM wszedł do konsorcjum projektu FMTech, natomiast ZM Tarnów oraz Fabryka Broni „Łucznik” Radom sp. z o.o. zostały podwykonawcami w projekcie RemCOMS. Jak zauważa w rozmowie z „Codzienną” kierownik działu komunikacji w Departamencie Komunikacji i Marketingu PGZ SA Beata Perkowska,

działalność B+R wymaga długoterminowego wysiłku organizacyjnego i nie daje gwarancji końcowego sukcesu. Co ważne, finansowanie

przez UE projektów rozwojowych odbywa się w zakresie od 20 do 100 proc. środków.

Nie bez znaczenia jest fakt, że w przypadku projektów rozwojowych niezbędne jest uzyskanie przez spółki tzw. rzą-

dowych dokumentów wsparcia. W przypadku braku otrzymania poparcia ze strony rządowej spółki nie mogą wziąć udziału w projekcie EDF.

– Istotnym ograniczeniem dla spółek w zakresie zaproszenia do konsorcjum jest sztywne zaszeregowanie ich do kategorii spółek dużych. EFO sprzyja natomiast angażowaniu małych i średnich przedsiębiorstw (SME) oraz spółek o średniej kapitalizacji (midcaps). Jest to bardziej złożone niż prosta analiza wykażu spółek w danym projekcie, gdyż większość z nich ma charakter wieloletni – dodaje Beata Perkowska z PGZ SA.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE o wszczęciu postępowania administracyjnego

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551),

Wojewoda Małopolski

zawiadamia o wszczęciu 15 kwietnia 2024 r., postępowania administracyjnego (znak sprawy: WI-II.7840.30.9.2024.BK), na wniosek z 15.04.2024 r. (na wezwanie z 26.04.2024 r. uzupełnione 06.05.2024 r., 08.05.2024 r. oraz 10.05.2024 r.) złożony przez pełnomocnika, działającego w imieniu inwestora: **Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o., ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów;**

w sprawie

wydania decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia dla zamierzenia inwestycyjnego pn.: „Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia w miejscowości Czernichów. Etap: przekroczenie rzeki Wisły gazociągami PEdn250” w ramach zadania „Opracowanie dokumentacji projektowej i budowa gazociągu w miejscowości Czernichów - przewiert pod Wisłą - Etap 1”.**

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):

Inwestycją objęte są nieruchomości położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu wadowickiego, w gminie Brzeźnica, w miejscowości Brzeźnica, w jednostce ewidencyjnej 121802_2 Brzeźnica, w obrębie 0002 Brzeźnica, na działkach ewidencyjnych numer: 657/14 (KR1W/00037887/9); 864/1 (KR1W/00067655/3); 864/2 (KR1W/00067655/3); 657/2 (KR1W/00049919/0); 657/9 (KR1W/00038928/6); 657/18 (KR1W/00109316/2); 657/17 (KR1W/00091014/5); 659/4 (KR1W/00114759/7); 692/1 (KR1W/00067592/3); 749 (-); 690/1 (KR1W/00015338/6); 837 (KR1W/00037887/9); oraz

nieruchomości położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu wadowickiego, w gminie Brzeźnica, w miejscowości Brzeźnica, w jednostce ewidencyjnej 121802_2 Brzeźnica, w obrębie 0003 Brzeźnica, na działkach ewidencyjnych numer: 836 (KR1W/00101665/7); 672/1 (KR1W/00060695/6); 415/5 (KR1W/00026046/2); 416/12 (KR1W/00026046/2); 706/2 (KR1W/00093523/0); oraz

nieruchomości położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, na terenie powiatu krakowskiego, w gminie Czernichów, w miejscowości Czernichów, w jednostce ewidencyjnej 120601_2 Czernichów, w obrębie 0001 Czernichów, na działkach ewidencyjnych numer: 714 (KR1K/00008024/0); 715 (KR1K/00008019/2); 616 (KR1K/00008018/5);

Obszar oddziaływania obiektu, a którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U.2023.682 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* oraz art. 15 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*,

zawiadamiam

iż w niniejszej sprawie wydano postanowienie znak: WI-II.7840.30.9.2024.BK, na podstawie art. 35 ust. 3 i art. 82 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U. 2023.682 ze zmianami), art. 15 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551) oraz na podstawie art. 77 § 1 i art. 123 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572), którym nałożono na inwestora obowiązek usunięcia nieprawidłowości w w projekcie zagospodarowania terenu, projekcie architektoniczno-budowlanym oraz w załącznikach do projektu budowlanego.

Inwestor został poinformowany, iż po bezskutecznym upływie ww. terminu zostanie wydana decyzja o odmowie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę.

Na wyżej wymienione postanowienie nie służy zażalenie.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WI-II.7840.30.9.2024.BK) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 61, w dniach pracy Urzędu, poniedziałek w godzinach 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godzinach 7.30 – 15.30, po uprzednim umówieniu – telefon kontaktowy nr 12 39 21 490.

Pouczenie:

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551), do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadomienia o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

- wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;
- właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;
- pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu,

w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; w obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich dziale pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;

4. właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta, starosta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu.

Do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub pozwolenia na rozbiórkę tej inwestycji przepisy art. 8 ust. 3 3a, ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, stosuje się odpowiednio, zatem w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi *zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę w zakresie terminalu lub przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnej własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu* – nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej:
 - Urzędu Gminy Czernichów,
 - Urzędu Gminy Brzeźnica,właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).



CIEKAWOSTKA \ Jak podaje The Hollywood Reporter, w ubiegłym tygodniu start-up OpenAI wypuścił demo nowej wersji Chatu GPT. Znalazł się w nim głos imitujący ludzkie emocje. Co ciekawe, brzmi on niemal identycznie jak głos Scarlett Johansson, która nie zgodziła się na współpracę ze start-upem. Czekaj nas głośny proces?



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 22 MAJA 2024

KULTURA

11

WSPOMNIENIE \ Świat muzyki stracił wielkiego twórcę

Nie żyje kompozytor światowego formatu Jan A.P. Kaczmarek

Jan A.P. Kaczmarek był twórcą światowego formatu. Zdobywcą Oscara za muzykę do filmu „Marzyciel” z 2004 r. Za osiągnięcia życia zdobył Polską Nagrodę Filmową Orzeł 2023. Był jednym z najbardziej cenionych twórców muzyki filmowej na całym świecie. Napisał muzykę do ok. 70 filmów fabularnych i dokumentalnych. Był członkiem Amerykańskiej Akademii Filmowej, Europejskiej Akademii Filmowej i Polskiej Akademii Filmowej.

Sylwia Krasnodębska

Przez dekady swojej intensywniej twórczości dawał piękno swoim odbiorcom. Nagrywał płyty w największych wytwórniach i koncertował na całym świecie. Jego muzyka filmowa była równoległym narratorem dla tego, co w obrazie. Poza oscarowym „Marzycielem” stworzył muzykę do takich filmów, jak „Van Gogh” Daniela Fridella, „Dolina Bogów” Lecha Majewskiego, „Hania” Janusza Kamińskiego, „Dzieci Ireny Sendlerowej” Johna

Kenta Harrisona, „Całkowicie zaćmienie” i „Plac Waszyngtona” Agnieszki Holland. Był twórcą i dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Filmu i Muzyki Transatlantyk. W 2006 r. został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Za muzykę do wspomnianego „Marzyciela” nominowany był do Złotego Globu i BAFTY.

Dokładnie rok temu publikowaliśmy apel żony chorego Jana A.P. Kaczmarka, która szukała pieniędzy na leczenie ciężko chorego muzyka. – Długo nie prosiliśmy o po-

moc, bo zarówno dla mnie, jak i dla Jana to była też kwestia honoru. Ale w pewnym momencie nie daliśmy rady. Mamy ogromny problem, żeby o tym mówić. Zgodziłam się na kilka wywiadów tylko po to, żeby pomóc Janowi – mówiła wtedy Aleksandra Twardowska-Kaczmarek. – Być może ludziom się wydaje, że jak ktoś osiągnął sukces zawodowy w Stanach, to nie potrzebuje pomocy w chorobie. Może myślą, że Jan ma jakiś majątek, który mógłby spieniężyć. Niestety tak nie jest – mówi Aleksandra Twardowska-Kaczma-



Napisać muzykę to jedno, ale żeby ona naprawdę działała, trzeba fantastycznie ją wykonać – powiedział w jednym z wywiadów Jan A.P. Kaczmarek
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

rek. Kobieta, będąca z zawodu architektem wewnątrz, zwierzała się, że jest bardzo zaangażowana w opiekę nad mężem, co uniemożliwiło jej pracę zarobkową.

Słynny kompozytor cierpiał na zanik wieloukładowy, nazywany MSA. To choroba nieuleczalna z grupy chorób ośrodkowego układu nerwowego. – Ciało od-

mawia mu posłuszeństwa, ale głowa cały czas świetnie funkcjonuje. Jan nie stracił nic ze swojej błyskotliwości, wciąż ma nieprawdopodobny umysł. Dzisiaj wymyślił tytuły utworów i każdy z nich jest dziełem sztuki. Jestem zachwycona, wzruszona – mówiła dokładnie rok temu Aleksandra Twardowska-Kaczmarek.

Instalacja jak ogrodzenie więzienne

WYSTAWA \ To są katownie, ich katują po prostu, biją, męczą, nie dają spać, kierują do tak zwanych szklanek, gdzie nie można nawet usiąść, można tylko stać. Stać godzinami. Nie podaje się wody pitnej ani jedzenia – mówi Paweł Łatuszka, białoruski opozycjonista, były ambasador Białorusi w Polsce. W Warszawie przy pomniku Mikołaja Kopernika dostępna jest wystawa „Mury”.

Wystawa „Mury” poświęcona jest tysiącu pięciuset białoruskim więźniom politycznym. – W więzieniach reżimu Łukaszenki znajdują się tysiące więźniów politycznych i każdego dnia są katowani. Chcemy zakończenia codziennych prześladowań białoruskich obywateli przez reżim Łukaszenki – mówił zastępca szefa Rządu Przejściowego Białorusi Paweł Łatuszka podczas otwarcia wystawy „Mury”.

Szef opozycyjnego Białoruskiego Narodowego Zarządu Antykryzysowego poinformował, że codziennie aresztowanych jest od dziesięciu do dwudziestu osób. Za kratami reżimu Łukaszenki są m.in. dziennikarz Andrzej Poczubut i laureat Pokojowej Nagrody Nobla Aleś Białacki. Białoruski obrońca praw człowieka w ubiegłym ro-



Fotografie więźniów politycznych rozwieszone są na instalacji przypominającej więzienne zasieki | fot. Paweł Supernak/PAP

ku został skazany przez sąd w Mińsku na karę 10 lat kolonii karnej. Trzej bliscy współpracownicy Białac-

kiego: Walancin Stefanowicz, Uładzimir Łabkowicz i Zmiecier Sałaujou, zostali skazani na kary od siedmiu

do dziewięciu lat więzienia. Mężczyźni walczący o wolność w Centrum Obrony Praw Człowieka „Wiasna”

zostali jednak zatrzymani w 2021 r. i od tamtej pory przebywają za kratami...

Wystawa ma przypominać światu o torturach i procesach politycznych na Białorusi. Instalacja jest interaktywna. Przy każdym zdjęciu więźnia Alaksandra Łukaszenki jest QR kod, pod którym kryją się historie bohaterów. Działacze białoruskiej opozycji chcą, by Łukaszenka został pociągnięty do odpowiedzialności i aby zostały mu przedstawione zarzuty za zbrodnie dokonane na Białorusi.

Sfałszowane wybory prezydenckie na Białorusi w 2020 r. wywołały masowe protesty, a następnie wyjazd Białorusinów z kraju. Szacuje się, że w Polsce przebywa ich ponad ćwierć miliona.

Sylwia Krasnodębska

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
10 OBRONA NARODOWA
11 KULTURA
12-13 PUBLICYSTYKA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

KAMPANIA WYBORCZA W USA \ Demokrati najchętniej widzieliby go w więzieniu

Sądowe polowanie na Trumpa prowadzi go do Białego Domu

Jeżeli więc polityczny gromadzi 100 tys. ludzi, to mamy do czynienia z niebagatelnym wydarzeniem. Tak stało się w majową sobotę w Wildwood w stanie New Jersey. Bohater był jeden – entuzjastycznie przyjmowany przez tłum Donald Trump.

**Marek Bober**

Toczący się od kilku tygodni w Nowym Jorku proces sądowy uniemożliwia Trumpowi prowadzenie normalnej kampanii wyborczej. Mało tego, stronnicy sędziego zakazał mu w dniach procesowych opuszczania miasta. Tymczasem do tego procesu, jak przyznaje wielu prawników i prokuratorów, nie powinno w ogóle dojść. Byłemu prezydentowi zarzuca się, że zapłacił w 2016 r. Stormy Daniels, aktorce filmów porno, 130 tys. dolarów za milczenie w sprawie rzekomej relacji intymnej podjętej w 2006 r. Pieniądze miały pochodzić z funduszu wyborczego, a nie prywatnego. To posłużyło do przygotowania 34 zarzutów kryminalnych, za co grozi od 4 do 74 lat więzienia.

Proces Donalda Trumpa jest więc bezprecedensowy w najnowszych dziejach USA. – Jestem niewinny. To polityczne polowanie na czarownicę – powtarza od wielu miesięcy republikanin.

Chce wygrać w New Jersey

– Jak dzisiaj widać, poszerzamy mapę wyborczą, ponieważ oficjalnie zamierzamy zaważać o New Jersey – zapowiedział Donald Trump.

Od pewnego czasu były prezydent Stanów Zjednoczonych stawia jako priorytet walkę w stanach tradycyjnie zdominowanych przez Partię Demokratyczną. Mówi o Nowym



Donald Trump na wiecach gromadzi tłumy. Przeciwny Amerykanin widzi, że sądowe procesy wytoczone byłemu prezydentowi mają wymiar polityczny | fot. Evelyn Hockstein/Reuters/Forum

Jorku i New Jersey. W tym pierwszym stanie ostatnim republikańskim kandydatem, który wygrał wybory, był Ronald Reagan w 1984 r., a w tym drugim – George Bush senior w 1988 r.

Na gigantycznym wiecu 11 maja Trump wiedział, co mówić. Według najnowszego sondażu Michigan Ross dla „Financial Timesa” aż 80 proc. zarejestrowanych wyborców uważa rosnące ceny za jeden z największych problemów w kraju, uznając jednocześnie, iż republikański kandydat na prezydenta lepiej poradziłby sobie z gospodarką. W tym przypadku Trump ma aż 43 proc. poparcia, Joe Biden zaledwie 35 proc. Z drugiej strony – tylko 28 proc. w omawianym badaniu twierdzi, że Biden pomógł gospodarce, przy czym aż 58 proc. wyraża dezaprobatę wobec stanu amerykańskiej gospodarki.

Wina Bidena

Donald Trump wyszydzał „Bidenflację”, która spowodowała wzrost cen wszystkiego, łącznie z hot dogami na promenadzie w New Jersey, których próbował przed wystąpieniem na scenie.

– Cena hot dogów wzrosła o 22 proc., kurczaków o 32 proc., a hamburgerów o 37 proc. Dlatego zjadłem hot doga. Jajka zdrożały o 50 proc., benzyna o 50 proc., bekon o 79 proc. Dlatego nie jem już bekonu. Jest za drogi – wyliczał republikanin.

Trumpa na jedzenie bekonu na pewno stać, ale wysokie ceny żywności nie podobają się wielu Amerykanom i są jednym z głównych tematów

kampanii wyborczej. Kandydat sprytnie wykorzystuje kwestię inflacji, by osłabić notowania głównego rywala w kampanii wyborczej.

– Wybór dla New Jersey i Pensylwanii jest prosty. Jeśli chcesz niższych kosztów, wyższych dochodów i większej liczby weekendów na plaży, głosuj na mnie – mówił Trump do 100 tys. swoich zwolenników.

Trump obiecał ponadto, że powstrzyma „szaleństwo wydatków Bidena”, „nowe zielone oszustwo” i „inflacyjną spiralę śmierci”. A co jeśli przegra wybory? Wówczas nastąpi krach taki, jak w 1929 r., który niechlebnie zapoczątkował wielki kryzys. Kandydat obwiniał też Bidena o „wypuszczenie energii spod kontroli” i wzrost cenropy do 100 dolarów za baryłkę, co przyniosło Rosji fortunę i pomogło finansować wojnę Władimira Putina z Ukrainą.

– Pierwszego dnia wyrzucimy „Bidenomics” i przywrócimy „MAGAnomics” – postulował. – Zamierzamy przywrócić produkcję, turystykę i inne gałęzie przemysłu do New Jersey w sposób, jakiego nigdy wcześniej nie widziano – dorzucał Trump do swoich obietnic.

W tym samym czasie, 30 km od miejsca przemówienia republikanina, Biden przybył do swojego domu i odpoczywał na plaży Rehoboth. Dociekliwi wyliczyli, że w ubiegłym roku demokrata spędził 40 proc. czasu swojej prezydentury na wakacjach i wypoczynku, w porównaniu do Trumpa, który podobno przebywał 26 proc.

czasu poza Waszyngtonem, kiedy sprawował urząd.

„Ten facet wygra”

Po ogłoszonym na początku marca orędziu o stanie państwa słupek sondażowy Joe Bidena nieco się poprawił. Ale tylko na chwilę. Jak wynika z ostatniego sondażu dla „New York Timesa”, Trump utrzymuje silną pozycję wśród wyborców ze stanów wahających się (ang. swing states) i poczynił duże postępy wśród wyborców pochodzenia latynoskiego, czarnoskórego i młodych. Były prezydent prowadzi (i to znacznie, poza marginesem błędu statystycznego) w Arizonie, Georgii, Michigan, Nevada i Pensylwanii, przegrywa minimalnie w Wisconsin.

Co ciekawe, Trump jest zwycięzcą listopadowych wyborów w badaniu dla „The Economist” i YouGov. Tak twierdzi 43 proc. pytanym, podczas gdy na Bidena stawia tylko 33 proc.

Przewidywał to choćby Chris Cuomo, brat byłego gubernatora stanu Nowy Jork Andrew Cuomo, znany z lewicowo-liberalnych przekonań, który nie wierzy w zwycięstwo Bidena. Ten były dziennikarz telewizji CNN, a obecnie NewsNation, po wysłuchaniu orędzia o stanie państwa uznał, że Białe Dom będzie miał nowego-starego gospodarza.

– Ten facet wygra – powiedział Cuomo, odnosząc się do formy kampanijnej Trumpa. – Nigdy wcześniej nie widziałem ludzi stojących za kimś tak twardo. Nigdy wcześniej nie byłem na takich wiecach. Nawet Obama

nie organizował takich wieców – zaznaczył publicysta.

Procesy sądowe wytoczone Trumpowi mają kilka celów, z jednym zasadniczym – pomóc demokratom i Bidenowi wygrać wybory prezydenckie. Nadwyrężają finanse republikana. W procesie o fałszowanie dokumentacji biznesowej i zawyżanie wartości swoich firm, aby otrzymać pożyczki i ubezpieczenia, były prezydent został skazany na karę finansową i czasowy zakaz prowadzenia działalności w Nowym Jorku. Koszty adwokackie z tygodnia na tydzień idą w grube miliony. Procesy mają uwięzić go czasowo i uniemożliwić normalne prowadzenie kampanii w terenie. Dlatego więc w New Jersey należy uznać za ogromny sukces.

Trump ma iść za kraty

Demokrati jednak najbardziej liczą na to, że były prezydent zostanie skazany na więzienie, choćby na krótko. Rzeczywiście, we wszystkich czterech procesach grozi mu ponad 700 lat więzienia, ale jest mało prawdopodobne, aby taką łączną karę zasądzono. Do dwóch procesów z oskarżenia federalnego – o przywłaszczenie tajnych dokumentów, podważanie wyników ostatnich wyborów i wzywanie do przemocy – może w ogóle nie dojść.

Problem dla Bidena i demokratów leży w tym, że sondaże pokazują inne realia od założeń. Jak wykazały niedawne pomiary opinii wykonane przez Redfield & Wilton Strategies, skazanie Trumpa w procesie karnym zwiększyłoby jego poparcie wśród wyborców stanów wahających się, co podważa narrację, jakoby potencjalny wyrok skazujący w jakiś sposób umocniłby popularność Bidena.

Przybywając do gmachu sądu na Manhattanie, aby rozpocząć czwarty tydzień procesu karnego, Trump potępił ingerencję w wybory. – Powiniennem teraz prowadzić kampanię, zamiast siedzieć przez cały dzień w bardzo zimnym gmachu sądu – przekonywał. – To ingerencja w wybory na poziomie, jakiego nikt w tym kraju nigdy wcześniej nie widział. To wszystko pochodzi z Białego Domu – krytykował urzędującego przywódcę USA.

Przeciwny Amerykanin oczekuje, że każdy obywatel, niezależnie od wyznawanych poglądów, będzie sprawiedliwie traktowany. Obywatele USA widzą, że tak się nie dzieje w przypadku biznesmena z Nowego Jorku. I to prowadzi go powoli z powrotem do Białego Domu.

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE



Donald Tusk

(ur. 1957) premier RP w latach 2007–2014 i od 2023 r., w latach 2014–2019 przewodniczący Rady Europejskiej, lider PO

„Jestem dumny, że jako premier mogłem współpracować z generałami Pytlem i Noskiem. Byli i są wzorem odpowiedzialności, patriotyzmu i honoru (wpis Donalda Tuska na Twitterze, dziś X, z grudnia 2017 r., gdy było kierownictwo Służby Kontrwywiadu Wojskowego usłyszało zarzuty przekroczenia uprawnień w związku z kontaktami polskiej służby z FSB).”

PUBL...

13

POLITYKA \ Donald Tusk zapowiada naświetlenie wpływów rosyjskich i białoruskich, bo pali mu się grunt pod nogami

Wkrótce ostateczne rozstrzygnięcie: reseciarze kontra niepodległościowcy

„Zbliża się zderzenie reseciarzy z nami” – napisał prof. Sławomir Cenckiewicz, komentując zapowiedzi Donalda Tuska o tym, że zamierza on rozliczyć ludzi, których działania miały zdaniem b. premiera „znamiona dywersji”. Tusk mówił o tym w kontekście powołania nowej komisji, która ma badać rzekome rosyjskie wpływy w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości. „Wygramy, ale będzie bitwa! Zobaczycie!” – komentował prof. Cenckiewicz. Tak, będzie bitwa, nie da się bowiem w nieskończoność utrzymywać tego dwójmyślenia, w którym jednocześnie bohaterami polskiej wolności i ludźmi dbającymi o polskie bezpieczeństwo są Antoni Macierewicz i Marek Dukaczewski.



Wojciech Mucha

W naparzan-
ce medialnej,
z którą mamy
do czynienia,
słowa gen. Andrzeja Kowalskiego, byłego szefa Służby Wywiadu Wojskowego i człowieka współodpowiedzialnego za likwidację WSI, ważą (choćby tylko medialnie) tyle samo, ile słowa gen. Piotra Pytla, współarchitekta resetu z Rosją, uczestnika biesiad z FSB.

Pytel to człowiek, którego przeszłość jest tak tajemnicza, że z jakichś powodów w jego biograficznej notce na Wikipedii zniknął zapis o tym, że w 1999 r. odszedł z UOP w niejasnych okolicznościach. Przypominajmy, że już w 2014 r. wyjaśnienia m.in. tego faktu domagał się poseł Marek Opioła, kierując interpelację do ówczesnego premiera.

Reseciarze wiedzą, co robią. Taktyka, w której złodziej najgłośniejszemu namawia do łapania złodziei, może być skuteczna. Bo jak trafnie zwraca uwagę Marek Wróbel, prezes think tanku Federacja Republikańska, „cała kampania, jakoby »PiS do Rosja«, nie jest po to, by przekonać kogokolwiek, że »PiS do Rosja«. Ona jest po to, by sprawić, że oskarżenia o działanie na korzyść Rosji będą odtąd brzmiały jak bredzenie świra”.

Po co to wzmożenie Tuska?

Wróbel ma rację. W to ostatnie nie wierzy nikt poza grupą najbardziej fanatycznych wyznawców koalicji 13 grudnia. Jeśli dodać do tego, że – jak pokazują badania IBRiS dla „Rzeczpospolitej” – aż 60 proc. Polaków nie chce nawet słyszeć o tym, że „PiS działa pod wpływem rosyjskich interesów”, a zdania w tej sprawie nie ma kolejnych 10 proc., to trzeba uznać, że cel tej hucpy jest in-



Polska będzie Dukaczewskich i Tusków albo ludzi, na których ich słowa nie działają. Na zdjęciu: były szef WSI próbuje uniknąć pytań od reportera TV Republika | fot. x.com/d

ny. Że nie chodzi o wmówienie Polakom, że najbardziej antyrosyjski rząd po 1989 r. de facto Rosji sprzyjał.

Tusk z jednej strony mówi więc do „swoich”, do tych 30 proc., zapewne licząc, że tego typu bajania zmobilizują ich do udziału w wyborach europejskich. Z drugiej – ma nadzieję, że zamuli infosferę do tego stopnia, że przynajmniej część Polaków nie będzie chciała już słuchać o jego uwikłaniu z reset i wszystkim, co się w nim wiąże, że machną ręką i powiedzą: oni wszyscy siebie warci.

Tymczasem Polacy muszą się dowiedzieć. Muszą dowiedzieć się o kontaktach i współpracy Służby Kontrwywiadu Wojskowego z rosyjską Federalną Służbą Bezpieczeństwa (FSB) w latach 2010–2014. O roli, jaką w tej sprawie odegrali gen. Janusz Nosek, gen. Piotr Pytel i płk Krzysztof Dusza – ludzie Donalda Tuska, którzy dziś wracają do gry.

Czytelnicy „Codziennej” oczywiście tę wiedzę mają – to na tych łamach informacja te padły po raz pierwszy. Wiedzą o tym, także dzięki serialowi „Reset” i pracy poprzedniej, rozwiązanej tuż po wyborach pań-

stwowej komisji ds. badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne RP w latach 2007–2022. To z tych źródeł wiemy, że od 2010 do końca 2014 r. takich spotkań ludzi resetu z FSB odbyło się ok. 100. Komisja wydała przecież negatywne rekomendacje wobec: Jacka Cichockiego, Bogdana Klicha, Tomasza Siemoniaka i Bartłomieja Sienkiewicza, a także byłych szefów SKW. I samego Donalda Tuska. Polacy muszą o tym – i nie tylko o tym – się dowiedzieć. I na to nie chcą pozwolić reseciarze. Ale nie tylko na to.

Kłopoty płk. Duszy

Warto bowiem pamiętać, że wszystko ma też wyraźne konsekwencje międzynarodowe. Jak ujawnił niedawno portal Niezależna.pl, podczas pobytu obecnego kierownictwa SKW w Stanach Zjednoczonych strona amerykańska na podstawie posiadanych przez służby USA informacji na temat ww. kontaktów z FSB naciskała na zwolnienie płk. Krzysztofa Duszy ze służby w polskim kontrwywiadzie.

Sprawa ma dalszy ciąg. W poniedziałek Stanisław Żaryn, były rzecznik ministra

koordynatora ds. służb specjalnych (w czasach rządów Zjednoczonej Prawicy), poinformował, że na dziś (22 maja) zwołano posiedzenie sejmowej Komisji ds. Służb Specjalnych, na którym komisja ma opiniować nowego zastępcę szefa SKW. „Czyżby pierwszy krok do pozbycia się Krzysztofa Duszy z SKW? To byłaby decyzja, z tego co wiadomo, wymuszona przez sojuszników. Ale dobra dla Polski” – napisał Żaryn.

To stąd ta panika, to stąd ta histeria i nerwowość. To dlatego Tusk niczym poparzony gania po całej Polsce i kreuje się na specjalistę od bezpieczeństwa, chwali opluwane przed chwilą przez jego ludzi Wojska Obrony Terytorialnej i Straż Graniczną, zapowiada rozbudowę muru na granicy, budowę wielkiej kopuły europejskiej, walkę z dywersją czy wreszcie wieszczy odnalezienie jej po stronie politycznych przeciwników za sprawą swojej własnej „komisji”. Wszystko dlatego, że on wie, w jak trudnej jest sytuacji. „Zbliża się zderzenie reseciarzy z nami” – pisze prof. Cenckiewicz. I ma rację. Zderzenie jest blisko.

Jednak ta walka nie będzie łatwa, także dla obozu nie-

podległościowego. Świadczy o tym słowa gen. Marka Dukaczewskiego, który w przychylnej dla niego atmosferze nielegalnie przejętego Polskiego Radia (Program 3) wprost zapowiada, że do poszukiwania dowodów przeciwko politycznym przeciwnikom trzeba rzucić ludzi niskiego szczebla, „robociarzy”. Zapowiada także, że znajdzie („znajdziemy”) ludzi do poskładania tych dowodów w jedną całość.

Ten właściwy dla bezpieczeństwa język, słowa wypowiedziane bez zmużenia oka w publicznym radiu czy arogancja, z jaką były szef WSI zwraca się do dziennikarzy Telewizji Republika, którzy usiłowali go dopytać o te sprawy na parkingu przed rozgłośnią – wszystko to wskazuje, o jaką stawkę toczy się gra.

Wkrótce zakończy się bitwa

Przed wyborami w 2023 r. Jan Rokita napisał, że Polska wchodzi w okres totalnej wojny politycznej, która zakończy się w 2025 r., po wyborach prezydenckich. To wówczas wyłoni się nowy kształt naszego kraju. Zakończy się bitwa. To prawda, właśnie jesteśmy w jej apogeum, apogeum bitwy o to, „czyja będzie Polska”, by przywołać słowa śp. premiera Jana Olszewskiego z 1992 r.

Czyja będzie? To dość oczywiste i dobrze ilustruje to poniższa historyjka.

– Nie mamy możliwości kontaktu – rzucił do dziennikarzy Republiki Dukaczewski, gdy ci usiłowali dowiedzieć się od niego, kogóż to miał na myśli, mówiąc o ludziach, którzy mają „poskładać do kupy” tezy nowej komisji ds. rosyjskich wpływów.

Tak, to prawda. Nie ma możliwości kontaktu. Lepiej laurki Dukaczewski nie mógł dziennikarzom Republiki wystawić. Polska będzie Dukaczewskich i Tusków albo ludzi, na których ich słowa nie działają.

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-9 GOSPODARKA 10 OBRONA NARODOWA 11 KULTURA 12-13 PUBLICYSTYKA 15 PROGRAM TV 16 SPORT

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 12 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551),

Wojewoda Małopolski

- zawiadamia o wydaniu 16 maja 2024 r. decyzji nr 6/BS/2024 znak: WI.II.7840.30.6.2024.EL, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany oraz udzielającej pozwolenia na budowę, inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: **Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN 700, MOP 8,4 MPa, relacji Węże rów – Przewóz, wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w tym:**
- budowę Stacji Regulacyjno-Pomiarowej (SRP) oraz Stacji Pomiarowej EC (SPEC) „Kraków-Przewóz” – miasto Kraków, wraz z drogą dojazdową i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą;
 - budowę Zespołu Zaporowo-Upustowego (ZZU) DN 700 „Skrzeszowice” – gmina Kocmyrzów-Luborzycza, wraz z drogą dojazdową i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą;
 - budowę Zespołu Zaporowo-Upustowego (ZZU) DN 700 „Kraków-Jeziorko” – miasto Kraków, wraz z drogą dojazdową i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą;
 - budowę słuzu nadawczo-odbiorczej (SNO) DN 700 „Węże rów” – gmina Słomniki i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą;
 - budowę gazociągu wysokiego ciśnienia DN 500 MOP 8,4 MPa, długość ok. 1 km wraz z niezbędną infrastrukturą (odgałęzienie DN 500);
 - budowę Zespołu Zaporowo-Upustowego (ZZU) DN 500 „Kraków-Na Niwach” – miasto Kraków (wraz z przebudową układu włączeniowego w istniejący system), wraz z drogą dojazdową i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą;
 - budowę gazociągu wysokiego ciśnienia DN 300 o długość ok. 0,1 km łączącego projektowaną stację regulacyjno-pomiarową (SRP) Kraków-Przewóz z istniejącym gazociągiem DN 500 (gazociąg połączeniowy DN 300);
 - budowę kablowej linii światłowodowej (wzdłuż gazociągu DN 700) oraz budowę elementów ochrony katodowej;
 - budowę fragmentu linii napowietrzanej elektroenergetycznej nN (po wcześniejszej rozbiórce kolidującego istniejącego odcinka z projektowanym zamierzeniem budowlanym);
 - budowę fragmentu linii napowietrzanej linii teletechnicznej (po wcześniejszej rozbiórce kolidującego istniejącego odcinka z projektowanym zamierzeniem budowlanym);
 - przebudowę istniejącego gazociągu wysokiego ciśnienia DN 300 na długości ok. 0,2 km (przebudowywany gazociąg DN 300).

Miejsce wykonywania robót budowlanych:

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim:

- Powiat **krakowski**:
 - gmina **Kocmyrzów-Luborzycza**, jednostka ewidencyjna 120605_2 Kocmyrzów-Luborzycza:
 - miejscowość **Czulice**, obręb 0002 Czulice, działki nr 100, 124, 125, 129, 25, 26, 27, 286, 287, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 312, 344/25, 345/2, 347, 348, 349, 350, 351, 355, 356, 358, 359, 567, 568, 572, 579, 6;
 - miejscowość **Goszyce**, obręb 0004 Goszyce, działki nr 265/1 (265/5, 265/6)*, 265/2, 304, 305, 368;
 - miejscowość **Karniów**, obręb 0007 Karniów, działki nr 10, 112, 114/1, 114/2, 115/2, 116, 117, 118, 119, 123, 124, 127, 128, 131, 132, 134, 135, 136, 137, 138, 147, 148, 20, 22, 23, 25, 26, 28, 29, 294, 295, 299, 30, 300, 301/2, 31, 313, 363, 364/1, 364/2, 54, 55/1, 55/2, 62, 676, 677, 69/1, 69/2, 70/1, 70/2, 70/3, 70/4, 71, 9;
 - miejscowość **Pietrzejowice**, obręb 0015 Pietrzejowice, działki nr 1, 2/1, 2/2, 22, 250, 253/1, 253/2, 254, 27/1, 27/2, 28/1, 29/4, 30/2, 31/1, 32/7, 33, 36/1, 36/2, 37, 38/2, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57/1, 57/2, 58, 6/1, 6/3, 6/4, 7/5, 7/6, 7/8, 89/2, 89/3, 90, 91/16, 91/6, 92/10, 92/9, 93/1, 94/1;
 - miejscowość **Rawłowice**, obręb 0017 Rawłowice, działki nr 193/1, 194, 195, 196, 214, 215, 216, 217, 218/1, 218/3, 219, 224, 225, 227/2, 228/6, 228/8, 252/12, 252/8, 253, 254/10, 254/18, 254/8, 258, 259, 264, 267, 368, 369, 371, 373, 374, 375, 385;
 - miejscowość **Skrzeszowice**, obręb 0022 Skrzeszowice, działki nr 231/1, 231/5, 231/6, 231/7, 232/1, 233/1, 233/2, 234, 235/2, 235/3, 235/4, 235/5, 235/7, 295, 298, 299, 3/1, 300 (300/1, 300/2)*, 301 (301/1, 301/2)*, 302/1, 302/2, 303, 304, 306, 317/1, 323/1, 332, 333, 334/1, 335/1, 389, 391, 392, 393/19, 399/1, 399/2, 399/3, 4, 401, 402, 407/52, 5/1;
 - gmina **Słomniki**, jednostka ewidencyjna 120612_5 Słomniki:
 - miejscowość **Brończycze**, obręb 0001 Brończycze, działki nr 112, 122, 126, 130, 22/14, 23/3, 24/1, 24/10, 24/11, 24/13, 24/14, 24/15, 24/16, 24/17, 24/18, 24/19, 24/2, 24/3, 24/36, 24/4, 24/5, 24/6, 24/7, 24/9, 27, 31/3, 32/1, 33/1, 38/5, 39/1, 39/2, 39/5, 41/2, 41/3, 41/5, 42, 43, 44, 45, 46, 66/3, 66/4, 66/6, 67/1, 67/2, 68, 69/4, 69/5, 70, 71, 72/2, 73/1, 73/5, 73/6, 74/1, 84/1, 93, 94;
 - miejscowość **Czechy**, obręb 0002 Czechy, działki nr 225, 258, 259, 260, 261, 262/1, 262/2, 264, 266/12, 266/13, 269, 393/2;
 - miejscowość **Kępa**, obręb 0006 Kępa, działki nr 153, 156/1, 156/2, 157, 159, 160, 166/3, 166/4, 166/5, 166/6, 174, 175/1,

- 175/5, 176, 177, 178/2, 179/1, 179/2, 179/3, 179/5, 180, 181, 2, 205, 208, 214, 215, 220, 235, 3, 4, 46/3, 49, 5, 50/1, 50/2, 51/1, 51/2, 57/2, 60/1, 60/2, 61/2, 63/2, 64/3, 65/1, 65/2, 66, 67;
 - miejscowość **Prandocin**, obręb 0012 Prandocin, działki nr 100, 102, 104, 105, 107/2, 109/5, 11, 112, 114, 116, 118/1, 118/2, 120, 121, 123, 124, 125, 128/2, 129, 13/3, 130/2, 131/1, 132/1, 133, 134, 135/1, 135/2, 136/1, 136/2, 137/1, 137/2, 138, 139, 14, 140, 141/2, 142/2, 142/3, 143, 144, 145, 146, 147/1, 147/4, 15/11, 15/12, 151, 16, 17, 18, 19, 192/2, 20, 21, 22, 23, 24, 25/2, 26, 27/2, 27/4, 28, 29/4, 30/1, 31/1, 31/2, 32/1, 32/2, 33, 338, 34/2, 340/2, 341, 342/1, 342/2, 343/1, 343/2, 344, 345, 346, 347/2, 348, 349, 35, 350, 351, 352, 353/1, 353/2, 354, 355, 356, 357, 36/2, 37, 372, 377, 378, 38, 4, 40/6, 41, 43/12, 44/1, 45/1, 46, 47, 48, 49/2, 50/1, 51/5, 52/1, 53, 54, 55, 56, 57/2, 58/1, 59, 60/2, 61/2, 62/2, 63/1, 64/2, 65, 68/1, 68/2, 69/1, 69/2, 7/1, 7/2, 70/1, 70/3, 71/1, 71/2, 72, 73/5, 73/9, 74, 75, 76/6, 77, 78, 80, 81, 88, 9, 90, 92/1, 92/2, 94, 96, 98;
 - miejscowość **Prandocin Iły**, obręb 0013 Prandocin Iły, działki nr 193/22, 193/7, 194/5, 194/6, 195/2, 300/3, 495/6, 495/7;
 - miejscowość **Prandocin Wysiołek**, obręb 0014 Prandocin Wysiołek, działki nr 322/1, 348, 430, 434, 442/1, 451, 452/1, 452/2, 453, 454, 455, 456, 457, 458/1, 458/2, 480;
 - miejscowość **Trątnowice**, obręb 0019 Trątnowice, działki nr 104, 105, 106, 108/2, 111, 298, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87/1, 87/2, 87/3;
 - miejscowość **Waganowice**, obręb 0020 Waganowice, działki nr 125/5, 126/4, 127/2, 158/2, 159/2, 160/2, 161/2, 23, 24, 25, 26, 27, 344, 346/1, 64, 66/2, 66/3, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 74/7, 75/4, 75/8, 76, 78/1, 79/1, 80/3, 80/4, 81/3, 81/4, 81/6, 81/7;
 - miejscowość **Węże rów**, obręb 0022 Węże rów, działki nr 690, 698/1, 698/2 (698/3, 698/4)*, 699/1, 699/2, 700/3, 700/4, 701/24, 701/25, 701/26, 701/27, 701/3;
- Powiat **proszowicki**:
 - gmina **Koniusza**, jednostka ewidencyjna 121401_2 Koniusza:
 - miejscowość **Wronin**, obręb 0028 Wronin, działki nr 28/2, 28/3, 29/1, 29/2, 29/3;
 - miejscowość **Zielona**, obręb 0029 Zielona, działki nr 101, 107/4, 108, 109/1, 109/3, 109/4, 137, 148, 152, 153, 156, 157, 163, 165/1, 165/2, 32/1, 32/2, 35, 36, 39/1, 41/12, 41/13, 44/1, 44/2, 45, 46, 47, 48/4, 49, 50, 51/7, 98, 99;
 - gmina **Radziemice**, jednostka ewidencyjna 121406_2 Radziemice:
 - miejscowość **Obrażejowice**, obręb 0009 Obrażejowice, działki nr 1/2, 2, 3, 350, 4/1, 4/2, 5, 6, 7, 8;
- Powiat **Kraków**:
 - gmina Kraków, jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta:
 - miejscowość Kraków, obręb 0019 **NH-19**, działka nr 5;
 - miejscowość Kraków, obręb 0021 **NH-21**, działki nr 185/3, 185/4, 186/3, 186/4, 187, 188, 197, 198, 285, 286;
 - miejscowość Kraków, obręb 0022 **NH-22**, działki nr 119, 120, 121, 122, 124, 127, 130, 152 (152/1, 152/2)*, 153, 19, 193/1, 193/2, 20, 200/1, 200/2, 201/1, 201/2, 203, 205, 207, 209, 21, 213, 214/1, 214/2, 23, 24, 246/2, 247/3, 247/4, 247/5, 25, 27, 28, 29, 30, 32, 33, 34, 347/2, 348, 351/1, 352, 353, 354, 410/10, 410/6, 410/7, 410/8, 410/9, 433, 44, 443, 444, 445, 446, 448, 449, 45, 450, 46, 47, 48, 50, 51, 52/1, 53, 54/1, 55, 56, 57, 58, 59/1, 60, 61/1, 62;
 - miejscowość Kraków, obręb 0023 **NH-23**, działki nr 111, 112, 113, 118, 119, 120, 121, 122, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 212, 213, 215, 216, 217, 219/5, 221/1, 222, 223, 224, 225, 27, 3, 372/2, 374, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 396, 398, 399, 4, 400, 401, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 5, 6/2;
 - miejscowość Kraków, obręb 0024 **NH-24**, działki nr 113, 148, 158, 159, 160, 161, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 209/1, 210, 212, 213, 214, 215, 216, 222, 223, 234, 235, 34/1, 54, 55, 93, 94;
 - miejscowość Kraków, obręb 0035 **NH-35**, działki nr 113, 114, 115, 153/1, 155/1, 40, 49, 50, 52/1, 52/2, 53, 54/4, 58, 59, 60, 61, 63, 64, 65/14, 74/7, 75/2, 77, 78/1;
 - miejscowość Kraków, obręb 0036 **NH-36**, działki nr 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 12, 125, 126, 127, 13, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 204, 205, 215, 216, 217, 218, 219, 263, 264, 265/1, 265/2, 266, 267, 268, 269, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 279, 291/2, 291/3, 291/4, 292/3, 292/4, 292/5, 292/6, 301, 302/1, 302/2, 302/3, 302/5, 303, 304/6, 316/5, 359/1, 359/10, 359/11, 359/8, 359/9, 360/49, 360/50, 360/51, 360/52, 365/3, 370, 382, 52/1, 52/2, 53, 55, 56, 57, 60, 7/4, 71/3, 77, 79, 8/4, 8/5, 8/6, 80, 81, 82, 83, 86/2, 88, 89, 9/1, 90;
 - miejscowość Kraków, obręb 0038 **NH-38**, działki nr 11, 12, 13, 14, 16, 18/1, 19, 20, 30, 31, 32, 35;
 - miejscowość Kraków, obręb 0039 **NH-39**, działki nr 108, 12, 13, 16, 17, 18, 26, 27/1, 27/2, 31, 32, 33, 34, 36/4, 38, 41, 435, 45, 46, 532, 533/4, 539, 54, 55/1, 56, 57, 65;
 - miejscowość Kraków, obręb 0040 **NH-40**, działki nr 100/2, 101/2, 111, 112, 115/1, 116, 118/2, 119, 120, 121, 122, 124, 125, 126, 142, 143/2, 177, 179, 180, 181, 182, 183/2, 186, 187/2, 188/2, 189, 190, 191/1, 192, 193, 194, 195, 196/1, 197, 198/1, 199/1, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208/1, 209, 210, 211, 215, 216, 218, 220, 262, 266, 292/3, 295/2, 298, 350, 351/2, 359/10, 359/11, 359/12, 359/9, 362, 365, 96, 98/2;

- miejscowość Kraków, obręb 0042 **NH-42**, działki nr 39/1, 39/2, 58/1, 58/2, 59/1, 60/1, 60/2, 61, 62/1, 62/2, 63, 71, 96, 97;
 - miejscowość Kraków, obręb 0043 **NH-43**, działki nr 76/10, 76/13, 76/15, 76/22, 76/24, 76/25, 76/26 (76/30, 76/31)*, 76/27, 76/6, 77/5, 77/6, 79/1, 79/5, 97/1, 97/2;
 - miejscowość Kraków, obręb 0046 **NH-46**, działki nr 240/1, 240/3;
 - miejscowość Kraków, obręb 0060 **NH-60**, działki nr 158/1, 174/1, 250/1, 251/1, 252/1, 253/1, 254/1, 255/1;
 - miejscowość Kraków, obręb 0061 **NH-61**, działki nr 110/1, 118/1, 362/1, 363/1, 364/1, 372/1, 373/1, 374/1, 375/1, 376/1, 377/1, 378/1, 379/1, 380/1, 381/1, 382/1, 383/1, 390/23, 390/24, 390/25, 397/1, 398/1, 399/1, 400/1, 401/1, 410, 414, 65/1, 66/1, 74/1, 79/1;
 - b. gmina Kraków, jednostka ewidencyjna 126104_9 **Podgórze**:
 - miejscowość Kraków, obręb 0108 **P-108**, działki nr 124/2, 127/2, 128/2, 130/3, 131/3, 132/3, 133/3, 134/3, 135/2, 136/3, 137/2, 138/2, 139/2, 145, 150, 153/2, 154, 155/3, 155/4, 156, 157/1, 157/2, 158/1, 158/2, 158/3, 159/2, 183/2, 184, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 194, 195, 202, 203, 204, 209, 216, 217, 218/1, 218/2, 220/1, 220/2, 221, 222/1, 222/2, 252, 253 (253/1, 253/2)*, 254 (254/1, 254/2)*, 255, 256 (256/1, 256/2)*, 257/1 (257/3, 257/4)*, 257/2 (257/5, 257/6)*, 259 (259/1, 259/2)*, 307, 308, 310, 312, 314, 315, 317, 321, 322, 325, 326, 50, 51, 52, 53, 537, 54, 543/2, 547/1, 548 (548/1, 548/2)*, 55, 558, 56, 57, 576, 577, 578, 579, 580, 581 (581/1, 581/2, 581/3)*;
 - miejscowość Kraków, obręb 0109 **P-109**, działki nr 10, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 21, 25, 26, 71, 8/1, 8/2, 8/3, 9/3.

* Działki w nawiasach powstaną z podziałów działek ujętych w decyzji lokalizacyjnej znak: WI-IV.747.1.11.2023 z 04.10.2023 r. o *ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu* (sprostowanej postanowieniem znak: WI-IV.747.1.11.2023 z 30.11.2023 r.) z chwilą, gdy decyzja ta stanie się ostateczna. Działki te będą działkami zajętymi pod planowaną inwestycję.

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 3 pkt 20 ustawy Prawo budowlane, zawiera się w granicach ww. działek zajętych pod planowaną inwestycję.

Równocześnie zawiadamia, że:

Na podstawie przepisów zawartych w art. 34 ust. 1 ustawy o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* **wyżej wymieniona decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.**

Od wyżej wymienionej decyzji przysługuje stronom postępowania prawo wniesienia odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ul. Krucza 38/42, 00-926 Warszawa za pośrednictwem Wojewody Małopolskiego w terminie 7 dni od dnia doręczenia decyzji stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim zostało dokonane.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określając istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazując dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim (art. 12 ustawy o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może rzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Małopolskiego. Z dniem doręczenia Wojewodzie Małopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o *opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 66, w dniach pracy Urzędu, poniedziałek – piątek w godzinach 7.30 – 15.30, po uprzednim umówieniu – telefon kontaktowy nr 12 39 21 666 lub 12 39 21 639. Kontakt z Małopolskim Urzędem Wojewódzkim zapewniony jest także za pośrednictwem platformy ePUAP pod adresem: [/ag9300Ihke/skrytka](#).

Obwieszczenie podlega publikacji :

- na tablicy ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej;
 - na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej i w Biuletynach Informacji Publicznej:
 - Urzędu Miasta Krakowa,
 - Urzędu Miasta i Gminy Słomniki,
 - Urzędu Gminy Kocmyrzów-Luborzycza,
 - Urzędu Gminy Koniusza,
 - Urzędu Gminy Radziemice,właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu;
 - w prasie o zasięgu ogólnopolskim;
- na podstawie art. 12 ust. 1, 1a i 2, w związku z art. 15 ust. 4 ustawy o *inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*.



GWIAZDA REALU KOŃCZY KARIERĘ

POŻEGNANIE \ Toni Kroos ogłosił, że kończy karierę po mistrzostwach Europy. 34-latek odrzucił propozycję przedłużenia kontraktu z Realem Madryt. Niemiec przez 10 lat rozegrał dla Królewskich 463 mecze. Ma na koncie m.in. cztery mistrzostwa Hiszpanii, Puchar Króla i cztery triumfy w LM.

PKO BP EKSTRAKLASA \ Trener Marek Papszun po roku przerwy wraca do Rakowa Częstochowa

Podejście numer dwa

Po nieudanym sezonie ligowym Raków Częstochowa postanowił zmienić trenera. Dawida Szwaregę zastąpi Marek Papszun, który rok temu odszedł z klubu po zdobyciu pierwszego w historii klubu mistrzostwa Polski. Zastąpił go wówczas jego najbliższy współpracownik, który teraz musi ustąpić miejsca „mistrzowi”. Papszun przez rok szukał zatrudnienia za granicą, ale mistrzostwo i dwa Puchary Polski w CV okazały się niewystarczającą rekomendacją.

Artur Szczepanik

Lista klubów, z którymi dziennikarze (często na wyrost) łączyli Papszuna w ostatnich miesiącach, jest bardzo długa. Są na niej reprezentacje Czech, Kanady, Łotwy i Polski. Kluby z całej Europy: Ferencvárosi Budapest, Dynamo Kijów, Bordeaux, Aris Saloniki, Schalke 04 Gelsenkirchen, Sunderland, Szachtar Donieck, Olympiakos Pireus, OFI Kreta i Maccabi Hajfa.

Właściciel Rakowa Michał Świerczewski zaskoczył wszystkich i zatrudnił tego samego trenera po raz drugi. Szwarega nie spełnił oczeki-

wań. Raków pięknie pokazał się w Europie, gdzie awansował do fazy grupowej, ale w ekstraklasie zajmuje dopiero szóste miejsce i już wiadomo, że zabraknie go w europejskich pucharach.

„Marek Papszun wraca do Rakowa Częstochowa i wraz z początkiem nowego sezonu przejmie funkcję pierwszego trenera. Kontrakt będzie obowiązywał przez najbliższe dwa lata, z możliwością odejścia w ściśle określonych sytuacjach” – poinformował we wtorek rano klub. W mediach pojawiają się też informacje, że Świerczewski dał Papszunowi podwyżkę o 100 proc. w porównaniu z ostatnią pensją oraz za-

pewnił go, że latem na transfery będzie dysponował kilkoma milionami euro.

49-latek pierwsze podejście do Rakowa miał w kwietniu 2016 r., kiedy już w pierwszym sezonie wywalczył z Rakowem awans do I ligi, a w 2019 r. – do ekstraklasy. Czerwono-niebiescy pod jego wodzą szybko wdarli się do ligowej czołówki – w sezonie 2021/2022 zdobyli wicemistrzostwo kraju, sięgnęli po Puchar Polski i Superpuchar, a przed rokiem wywalczyli historyczny tytuł mistrzowski oraz po raz trzeci z rzędu wystąpili w finale krajowego pucharu.

Papszun dwukrotnie doprowadził też ekipę spod Jasnej

Góry do czwartej, ostatniej rundy eliminacji Ligi Konferencji, ale do fazy grupowej awansować się nie udało.

Zanim nastąpiły końcowe rozstrzygnięcia w poprzednim sezonie, szkoleniowiec ogłosił, że kończy swoją misję w Rakowie. Za jego kadencji zespół rozegrał 288 spotkań: 135 w ekstraklasie, 68 w I lidze, 42 w II lidze, 28 w Pucharze Polski, dwa w Superpucharze i 12 w eliminacjach Ligi Konferencji. Zwycięstw było 165, remisów 65, a porażek 58.

Pod wodzą debiutującego w roli samodzielnego szkoleniowca Dawida Szwaregi częstochowska drużyna zajęła ostatnie miejsce z dorobkiem

4 pkt (zwycięstwo, remis i cztery porażki) w wymarzonej grupie Ligi Europy. Miała w niej jednak bardzo wymagających rywali: Atalantę Bergamo (dziś w finale tych rozgrywek zagra z Bayerem Leverkusen), Sturm Graz oraz Sporting Lizbona, które właśnie zdobyły mistrzostwa Austrii i Portugalii.

Zimą Medaliki spędziły na czwartej pozycji w ekstraklasie, ale wiosną w 15 meczach wywalczyły 20 pkt, co daje im ósmą lokatę w tabeli rundy. Ponadto częstochowianie odpadli w ćwierćfinale Pucharu Polski, notując po 0:3 w Gliwicach z Piastem, a w trzech poprzednich edycjach dochodzili do finału.



Marek Papszun z Rakowem zęgnął się rok temu jako trener mistrzów Polski | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

KRZYŻÓWKA

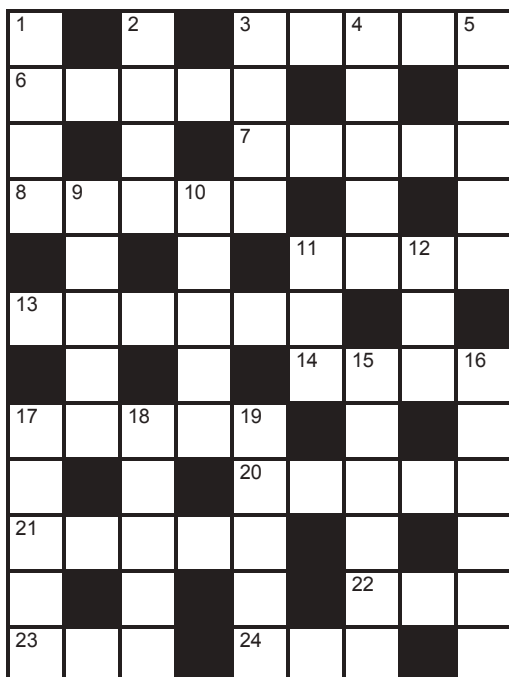
POZIOMO

- 3) inaczej reszka
- 6) uparte zwierzę
- 7) wolne od pracy
- 8) As wśród pierwiastków
- 11) koralowa wyspa
- 13) ozdabia wejście
- 14) ślad na śniegu
- 17) drużyna narodowa
- 20) dren na dachu
- 21) gagatek, psotnik
- 22) mazurskie miasto
- 23) odmiana buddyzmu
- 24) błękitna rzeka

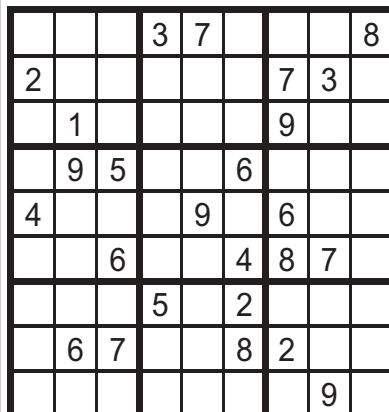
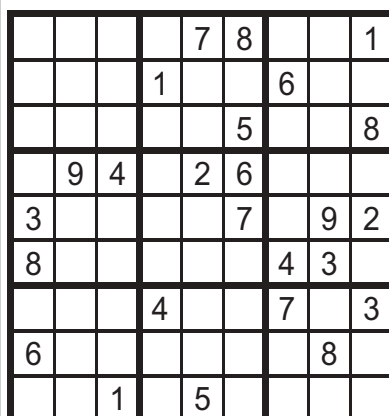
PIONOWO

- 1) maniera, przesada
- 2) na złamanej ręce
- 3) tamuje krew
- 4) narzędzie praludzi
- 5) lodowy szpikulec
- 9) wino hiszpańskie
- 10) kwas plus alkohol
- 11) niski głos żeński
- 12) narząd wzroku

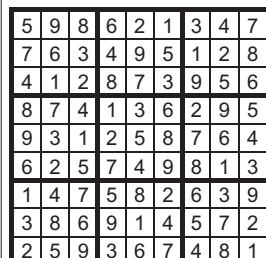
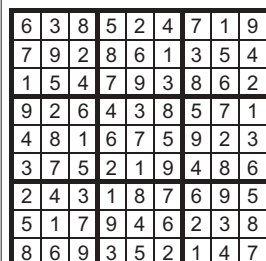
- 15) garnek z rączką
- 16) automat w łazience
- 17) atrybut św. Piotra
- 18) pers na podłodze
- 19) As wśród pierwiastków



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

**Gazeta
Polska
codziennie**

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nacz.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska

Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek

Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.